

POŻYCZKA GOTÓWKOWA

POŻYCZKA Z MAŁĄ RATĄ!

Słupsk, ul. Sobieskiego 30, tel. 19 502,
 ul. Piekietko 25, tel. 59 841 20 65,
 www.aliorbank.pl

WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 11 (89) • 11 czerwca 2010

Wybieramy



str. 3



Szwedzka recepta na sukces

Per Hedlund ze słupskiej Scanii mówi o kulisach planowania zawodowego rozwoju pracowników

str. 6



Wiekowy poślizg kabaretowy

Kabaret DKD już od 20 lat bawi nie tylko słupską publiczność

str. 13

100 lat komunikacji miejskiej



str. 8-9

FOTECH

ALBUMY, PLAKATY, STANDY REKLAMOWE
 WIDOKÓWKI, FOLDERY HOTELOWE, ULOTKI,
 PAPIERY LISTOWE, WYDRUKI CYFROWE, KALENDARZE
 PROJEKTUJEMY I WYKONUJEMY **WIZYTÓWKI**
 DRUKIEM CYFROWYM
W KAŻDYM NAKŁADZIE

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2 tel./fax 0 59 842 98 20, e-mail: fotech1@wp.pl www.reklama.slupsk.pl

APTEKA
CENTRUM ZDROWIA

**leki za
1 grosz***

Słupsk, ul. Piłsudskiego 2
tel. 59 811 75 95
slupsk@aptekacentrumzdrowia.pl

pon-pt. - 8.30-18.00, sobota - 8.30-14.00



Rabat 25%



"ZDROWIE W PREZENCIE"
z kartą zbierasz punkty
i otrzymujesz rabat 25%

*dotyczy leków pełnopłatnych wg promocji dostępnej w aptece

Słupsk powodzianom

Prezydent Maciej Kobyliński przygotowuje projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy gminie Gąbin w województwie mazowieckim, która została poszkodowana w czasie ostatniej powodzi. Ratusz czeka na wskazanie przez tamtejszy samorząd najpilniejszych potrzeb mieszkańców. Z wnioskiem o nawiązanie kontaktu z jedną z dotkniętych powodzią gmin wystąpiły kluby radnych Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.



Do Gąbina trafią między innymi pieniądze zbierane w czasie imprezy charytatywnej w Centrum Handlowym Jantar 30 maja br. oraz z diet, które przekazali radni klubów: Tylko Słupsk oraz Lewica i Demokraci (w sumie ok. 8 tys. zł) oraz pomoc rzeczowa (ok. 20 ton) pozyskana przez Polski Czerwony Krzyż w Słupsku. W zbiórkę darów na terenach Jantara zaangażowały się słupskie placówki kultury. Wystąpili: Grupa Baletowa Arabeska, wokalistki Słupskiego Ośrodka Kultury, zespoły Przyjaźń, Gwizdze i rockowa grupa Resekcja, wokalistki Studia Piosenki Młodzieżowego Centrum Kultury, tancerki z ogniska baletowego Studia Tańca Balance, Teatru Tańca Enza i zespołu kaszubskiego ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Słupsku. Poezję śpiewaną zaprezentowała Anna Poźlewicz, a pieśni wojskowe Zespół Wokalny Wiarusy. Nie zabrakło występów grupy Cheerleaders Maxi Enegra. Pojawili się także koszykarze drużyny Enegra Czarni Słupsk – Mantas Cesnauskis i Paweł Leorczyk.

Imprezie towarzyszyły bezpłatne pomiary ciśnienia i poziomu cukru we krwi wyko-

nywane przez Samodzielny Publiczny Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej, miasteczko rowerowe WORD, dmuchane miasteczko dla najmłodszych. Na stanowisku Straży Miejskiej za datkę na rzecz powodzian można było sprawdzić stan trzeźwości, poddając się badaniu alkomatem.

Do akcji pomocy powodzianom włączyła się także słupski Teatr „Tęcza”. W następną sobotę (19 bm.) o godz. 11 organizuje siedemnastą już loterię fantową, którą poprzedzi spektakl „Misie Pysie”. Zespół apeluje do słupszczyzan o dostarczanie fantów i udział w spektaklu. - Przy pełnej sali możemy przekazać powodzianom prawie półtora tysiąca złotych – zachęca Małgorzata Kamińska-Sobczyk, szefowa „Tęczy”.

Kwesta Polskiego Czerwonego Krzyża na rzecz powodzian, w której uczestniczyli m.in. szczudlarze z Ośrodka Teatralnego Rondo, harcerze oraz prezydent Maciej Kobyliński przyniosła ponad 2.400 zł. Poszkodowanym w powodzi przekazane zostaną także ubie-

(rp, hrk)

Baśniowe wydawnictwo

W najbliższy poniedziałek (14 bm.) o godz. 12 w Filii nr 8 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku (ul. Braci Gierymskich 1) odbędzie się promocja najnowszej książki Jolanty Nitkowskiej – Węglarz za tytułowanej „Bursztynowa Wróżka. Moje ulubione baśnie morskie i pomorskie”.

W dniu promocji wydawca, którym jest bydgoska Agencja Promocyjno-Wydawnicza UNIGRAF, sprzedaje książkę w cenie 30 zł. Podczas spotkania promocyjnego można będzie także uzyskać autograf pisarki. Książka jest bogato zilustrowana przez słupski Klub Plastyka im. Stefana Morawskiego i – podobnie jak inne wydawnictwa tej autorki – doskonale nadaje się na prezenty dla dzieci i nagrody szkolne. „Bursztynową Wróżkę” z autografem pisarki można też będzie kupić 19 bm. w godz. 11-13 w księgarni Ratuszowej przy Nowej Bramie w Słupsku.

(hrk)



Festiwalowa nauka

Po raz ósmy odbył się Bałtycki Festiwal Nauki. Uczelnie z całego Pomorza prezentowały swój dorobek i możliwości kształcenia. W zajęciach, pokazach i prezentacjach uczestniczyć mogli nie tylko potencjalni studenci, ale i zainteresowani mieszkańcy regionu. Interesujący zestaw promocyjny przygotowała słupska Akademia Pomorska.

W przygotowanie i realizację festiwalu zaangażowały się wszystkie katedry, instytuty i studia najstarszej słupskiej uczelni. W przebieg festiwalowych imprez włączył się również Uniwersytet Trzeciego Wieku, który przygotował m.in. spektakle teatralne, wystawy i koncerty. Interesującym posunięciem organizacyjnym było zlokalizowanie poszczególnych punktów programu niemal w całym mieście – od uczelni począwszy, a na Herbaciarni czy Teatrze Rondo skończywszy. Były również zajęcia plenerowe – tak z dziedziny geografii

jak i historii – w mieście i... nad morzem.

Nie zabrakło propozycji znacznie wykraczających poza tradycyjne ramy dydaktyczne. Taką na pewno była prezentacja przygotowana przez anglistkę **Agnieszke Wojewode** ze Studium Nauki Języków Obcych. Prezentacja pn. „Jedno Państwo, Jeden Naród, Jeden Przywódca – re-aktywacja” bazowała jedynie w stopniu koniecznym na demonstracji możliwości multimedialnych w nauczaniu języka obcego. Przede wszystkim jednak na intrygującej tematyce, wzbogaconej o mało znane



elementy europejskiej kultury. Znacznie wykraczała ona poza tanią dydaktykę i klasyczne operowanie słowem i frazeologią. Zmuszała do myślenia o takich problemach jak totalitaryzm czy demokracja kategoriami współczesnego człowieka, a więc potrafiącego analizować, kojarzyć i wykorzystywać wiedzę nie tylko z dziedziny językoznawstwa. Szczelnie wypełniła sala Instytutu Geografii oraz reakcje uczestników prezentacji – prowadzonej przez studentów

– w pełni potwierdziły trafność wyboru tej formy przez autorkę prezentacji.

Bardzo ciekawy koncert odbył się także w sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica, zatytułowany „Barwy słowiańskiej duszy”. Wzięły w nim udział zespoły uczelniane (m. in. chór ludentus Cantans) i goście z Polski i zagranicy. Koncertowi towarzyszyła wystawa sztuki i strojów ludowych.

(hrk)

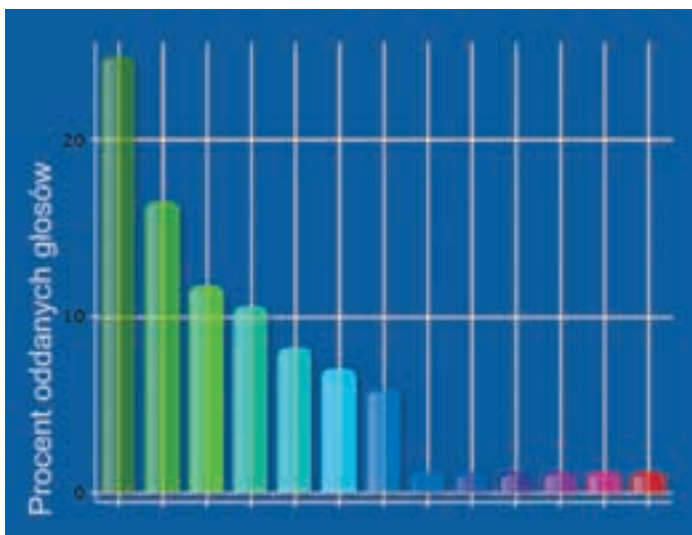
Fot. Ryszard Hetnarowicz

Topowy region

Drodzy Czytelnicy! Po zaproponowaniu Wam na naszej stronie internetowej (www.zblizenia.pl) wirtualnej wędrówki po Słupsku – która sukcesywnie jest poszerzana o kolejne ścieżki – przygotowaliśmy następną niespodziankę. Od Waszej aktywności będzie zależał wizerunek naszego regionu!

Od dzisiaj możecie brać udział w tworzeniu rankingu najlepszych regionalnych placówek oświatowych, kulturalnych, sportowych, gastronomicznych, bankowych, urzędów, imprez... O miejscu w naszym rankingu konkretnej

placówki decydować będzie średnia głosów oddanych na nią każdego dnia. Tak więc propozycje przez nas już umieszczone na listach tematycznych, nie mają żadnych preferencji. To Wy, Drodzy Czytelnicy, będziecie decydować o dodaniu



(nieznanego nam) lub usunięciu z listy jakiegoś obiektu – chociażby z powodu likwidacji czy zawieszenia działalności. Dzięki Wam, w każdym następnym wydaniu będziecie mogli przyjrzeć się wynikom i poznać laureatów „TOP-ów” i „wTOP-ów” regionu, czyli zasługujących Waszym zdaniem na najwyższe słowa uznania lub... pogrozenie palcem.

Dzięki wspólnej zabawie będziemy mogli w każdym wydaniu „Zbliżeń” wyłonić najlepszych w poszczególnych dziedzinach prowadzonego przez nas rankingu. Czytelnicy głosy posłużą nam do sklasyfikowania chociażby najpopularniejszych pracodawców i usługodawców, najciekawszych wydarzeń kulturalnych i sportowych czy przyjaznych

obywatelom urzędów i instytucji. Jeśli nasze propozycje rankingowe uznacie Państwo za niewystarczające, będziecie mieli możliwość proponowania swoich kategorii, a w nich konkretnych przedstawicieli.

A jakby tego było mało, otwieramy przed Wami możliwość uzasadnienia swojego wyboru. Wasze komentarze pozwolą nam zorientować się w preferencjach i doskonalić nasze „Topy regionu”. Ale najważniejsze w tym będzie tworzenie rzeczywistego, bo podlegającego Waszej ocenie, wizerunku placówek, urzędów i instytucji działających w Słupsku i powiecie! Życzymy dobrej zabawy i sprawiedliwych ocen!

(red)

Komentarz

Czas wyprostować drogi!



Turystom przyjeżdżającym do Ustki własnymi autami można szczerze współczuć. Na miejskich ulicach czeka ich prawdziwy tor przeszkód! I niech nie wyobrażają sobie, że w tym nadmorskim kurorcie wszystkie drogi prowadzą do morza. Tu jest akurat odwrotnie.

Nie dość, że jeszcze spora część miejskich ulic ma opłakaną nawierzchnię, nie dość, że wiele ulic jest jednokierunkowych, to na dodatek organizacja ruchu na starym mieście woła o pomstę do nieba. Choć od jej wprowadzenia minęło już kilka ładnych lat, wciąż nic się nie zmienia. Na lepsze, oczywiście. Za rządów poprzedniego burmistrza nowy ład komunikacyjny w centrum Ustki zaproponowała firma zewnętrzna z jednego z dużych polskich miast. Autorzy koncepcji stwierdzili, że im bardziej utrudni się dojazd do morza we wschodniej części Ustki, tym łatwiejsze będzie rozwiązanie problemu parkingów. Wiem co piszę. Byłam na tym spotkaniu, słuchałam tych mądrości i nawet momentami sądziłam, że może ci panowie mają rację. Życie uodowodniło, że się mylili. Potwierdza to wielu mieszkańców Ustki z przewodniczącym samorządu na czele. To znaczy, że czas na zmiany.

Największym – moim zdaniem – kuriozum jest organizacja ruchu od skrzyżowania ulicy Marynarki Polskiej z ulicą Kosynierów, która aktualnie jest remontowana i co gorsza nic nie wskazuje, by remont ten zakończył się przed sezonem. Przed remontem do wspomnianego skrzyżowania ruch był dwukierunkowy. Dalej od południa obowiązuje nakaz jazdy ulicą Kosynierów, gdyż część Marynarki Polskiej jest jednokierunkowa. Turysta jedzie więc przez Kosynierów, dojeżdża do Marynarki Polskiej przy Domu Rybaka, gdzie czeka na niego znak nakazu jazdy w lewo. Zakręca, robi koło i... znów jest obok fontanny przy ul. Kosynierów! Błędne koło. Mieszkańcy wiedzą jak sobie poradzić, bo znają zakamarki i zaułki. Obcy nie.

Inny przykład. Pięknie wyremontowana ulica Chopina została poszatkowana na odcinki. Nie można nią przejechać w całości, trzeba skręcać w boczne ulice. Taki sobie drogowy slalom, dzięki któremu ruch został spowolniony. Ale przecież ruch można spowolnić w inny, znacznie prostszy sposób i nie utrudniać życia gościom, na których miasto tak bardzo czeka. Albo taka prawie aleja Kopernika, która prowadzi prosto do morza. Na ostatnim odcinku, od skrzyżowania z ulicą Mickiewicza, kierowcę zaskoczy znak zakaz wjazdu. Po wód? Kiedyś jakiś idiota po pijanemu rozpędził się i wjechał w pomnik. Obawiam się, że jemu nie pomógłby znak zakazu wjazdu, bo wątpliwe czy by go dostrzegł w tym stanie upojenia. Mimo tego, niech teraz cierpią wszyscy. Znów trzeba pomanewrować w lewo lub prawo, żeby dojechać do ul. Chopina, gdzie czekają wspomniane wyżej niespodzianki.

Jeżdżę autem kilkadziesiąt lat. Byłam w wielu miejscach. W turystycznych miejscowościach zauważyłam dobrą zasadę: gość musi mieć jak najprostszą drogę. Wyjazd może być bardziej skomplikowany, bo jak się człowiek przez parę dni rozejrzy i zorientuje w układzie komunikacyjnym, to sobie bez trudu poradzi.

Myślę, że i w Ustce powinna obowiązywać podobna zasada. Dlatego, panie burmistrzu, czas wyprostować drogi.

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl

Redakcja dwutygodnika ZBLIŻENIA

poszukuje
przedstawicieli handlowych

Kontakt osobisty
od poniedziałku do piątku
w godz. 10-15
w siedzibie redakcji
al. Sienkiewicza 1/2 w Słupsku.

Kontakt telefoniczny:
59 842 98 20, 601 635 813

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



Człowiek – najlepsza inwestycja



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU

realizator projektu

„NOWE UMIEJĘTNOŚCI SZANSĄ NA PRACĘ”

realizowanego w ramach:

Priorytetu VI. Rynek pracy otwarty dla wszystkich

Działania 6.1. Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie

Poddziałania 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W BEZPŁATNYM SZKOLENIU

GLAZURNIK

REKRUTACJA:

Ośrodek Kształcenia Spawaczy
76-200 Słupsk ul. Szczecińska 57
tel. 059 845 27 27 wew. 420

**ZE SZKOLEŃ MOGĄ SKORZYSTAĆ OSOBY BEZROBOTNE, POSZUKUJĄCE PRACY ORAZ POZOSTAJĄCE BEZ
ZATRUDNIENIA PO 45 ROKU ŻYCIA Z TERENU POWIATU SŁUPSKIEGO**

**UWAGA! ZWRACAMY KOSZTY DOJAZDU
ZAPEWNIAMY WYŻYWIENIE**

www.zdz.slupsk.pl

Bądź aktywny zawodowo!

W słupskim ratuszu odbyła się konferencja inaugurująca projekt pn. „Integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska”.

Osoby, które przybyły na spotkanie, dowiedziały się, że mogą liczyć na doradztwo psychologiczno-zawodowe, skorzystać ze szkoleń: „Reintegracja zawodowa” i „Przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej”, wziąć udział w dwóch kursach zawodowych: „Księgowość” i „Pracownik biurowy” oraz odbyć staże zgodne z typem ukończonego kursu. Za udział w stażach wypłacane będą przez 3 miesiące stypendia. Przedsięwzięcie skierowane jest do osób w wieku 45-65 lat zamieszkujących przy ulicach: Wojska Polskiego, Kołtąja, Wileńskiej, Żeromskiego, Mickiewicza, Reymonta, Wyspiańskiego, Solskiego, Krasińskiego, Staszica, Niedziałkowskiego, Konopnickiej, Starzyńskiego, Tuwima, Deotymy, Wolności, Kopernika, Sienkiewicza i Anny Łajming. Kierownikiem projektu jest Patrycja Adamiec, a asystentką kierownika Aleksandra Skóra z Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Podczas konferencji Urszula Biecka-Stenka, specjalista ds. programów PUP w Słupsku, omówiła główne cele, realizację oraz wyniki zrealizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Słupsku projektu „Badanie i analiza sytuacji długotrwale bezrobotnych na terenie powiatu słupskiego i miasta Słupska”. Natomiast Malina Iwaszko, kierownik Działu Specjalistycznej Pomocy Rodzinie, przedstawiła wyniki zrealizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie projektu pn. „Bliżej pracy – aktywizacja społeczna i lokalna mieszkańców Słupska wymagających wsparcia i wzmocnienia umiejętności społecznych”.

Wszystkich zainteresowanych wzięciem udziału w projekcie prosimy o kontakt z Wydziałem Rozwoju Miasta słupskiego magistratu – plac Zwycięstwa 1 (tzw. mały ratusz), pokój nr 106 – z p. Aleksandrą Skórą lub pokój nr 105 – z p. Patrycją Adamiec. Telefon: 059 848 8 304; 059 848 8 465. (rp)



Maciej Kobyliński
wyborczym liderem

Maciej Kobyliński jest zdecydowanym faworytem w zbliżających się wyborach na prezydenta miasta. Informację taką przedstawiła na antenie Radia Koszalin Marta Makuch, szefowa Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Słupsku.

CIO zleciło wykonanie badań preferencji wyborczych słupszczan Pracowni Badań Społecznych w Sopocie. Liderem, ze sporą przewagą zarówno w pierwszej, jak i ewentualnie drugiej turze wyborów jest Maciej Kobyliński – informuje Marta Makuch. Drugie miejsce zajął Zbigniew Konwiński, a trzecie Robert Kujawski.

Pełne wyniki sondażu zostaną opublikowane niebawem w mie-

sięczniku „Kurier Obywatelski”. Przypomnijmy, że na początku 2010 roku opublikowano inne badania, z których wynikało, że większość mieszkańców Słupska, bo aż 55,4%, ufa prezydentowi Maciejowi Kobylińskiemu. Tamtym badaniem, przeprowadzonym także przez Pracownię Badań Społecznych z Sopotu, objęto reprezentacyjną grupę pięciuset osób. Ponadto z badań wynikało, że w ostatnim czasie respondenci zauważyli w Słupsku poprawę infrastruktury drogowej, a przede wszystkim czystości i estetyki. Aż 80,8% słupszczan uznało swoje miasto za dobre miejsce do życia.

(rp)

Ośmiu Wspaniałych

Blisko dwudziestu uczniów szkół ze Słupska oraz powiatu słupskiego zostało nagrodzonych podczas XVI finału szczebla lokalnego Ogólnopolskiego Konkursu Nastolatków Ośmiu Wspaniałych. Romuald Machaliński, przewodniczący komisji konkursowej, przyznał, że poziom konkursu był wysoki, a osiągnięcia uczestników na tyle wspaniałe, iż trudno było wybrać najlepszych z najszlachetniejszych młodych ludzi regionu słupskiego.

W rezultacie spośród 26 zgłoszonych kandydatów (11 ze Słupska i 15 z powiatu słupskiego) wybrano 8 Wspaniałych. Są nimi: **Karolina Kaszowska** – z Zespołu Szkół Samorządowych w Sycewicach, **Klaudyna Kopiniak** – z Zespołu Szkół w Smołdzinie, **Martyna Lipnicka**, **Milena Paszkiewicz** i **Sylvia Ryba** – z II Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku, **Kamil Peretiatko** – z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Słupsku, **Edyta Tołoczko** – z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Słupsku, a także **Emilia Terefenko** – z Zespołu Szkół w Smołdzinie, która została reprezentantką powiatu słupskiego w eliminacjach ogólnopolskich. Wyróżnienia otrzymali: **Karolina Chmielowiec** – z II Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku, **Pamela Gądek** – z Zespołu Szkół w Smołdzinie, **Małgorzata Krajewska** – ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku, **Arkadiusz Osiński** – z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Słupsku.

Wyróżnienia w kategorii „Ósemeczka” (dzieci szkół podstawowych w wieku 10-13 lat) dostali: **Mateusz Piotr Chabrowski** – ze



Szkoły Podstawowej nr 4 w Słupsku, **Marta Gabriel** – ze Szkoły Podstawowej w Głobinie, **Mateusz Czesław Grochała** i **Tomasz Lis** – z Zespołu Szkół w Poblociu, **Aneta Skoniecka**, **Julia Zawada** i **Aleksandra Zagórska** – ze Szkoły Podstawowej w Głobinie.

Złote oraz srebrne odznaki Ośmiu Wspaniałych i Ósemeczki „wręczył” zwycięzcom Konkursu prezydent Słupska **Maciej Kobyliński** w towarzystwie **Andrzeja Kopiniaka**, wójta gminy Smołdztwo oraz **Jana Plutowskiego**, sekretarza gminy Kobylnica. Nasi „Wspaniali” otrzymali również dyplomy, a także nagrody książkowe. Celem konkursu „Ośmiu Wspaniałych” jest promowanie pozytywnych zachowań, działań, postaw dzieci i młodzieży oraz upowszechnianie młodzieżowego wolontariatu.

(rp)

Uchwała absolutoryjna nieważna

Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku orzekło 27 maja br. nieważność uchwały Rady Miejskiej w Słupsku z 28 kwietnia 2010 roku w sprawie nieudzielenia prezydentowi Maciejowi Kobylińskiemu absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Słupska za 2009 rok.

Skład Orzekający RIO stwierdził, iż uchwała Rady Miejskiej została przyjęta z naruszeniem prawa z uwagi na podjęcie jej z przyczyn innych niż wykonanie budżetu. W ocenie RIO wnioszek Komisji Re-

wizyjnej Rady Miejskiej w Słupsku o nieudzielenie absolutorium prezydentowi nie został merytorycznie uzasadniony. Przedstawione we wniosku zarzuty dotyczące nieprawidłowego wykonania budżetu nie

znajdowały potwierdzenia w stanie faktycznym lub nie miały związku z wykonaniem budżetu. Uchwałę RIO można zaskarżyć do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku. (rp)

Zabiorą bezpłatnie elektrośmieci

12 i 19 czerwca w godzinach 9-13 prowadzona będzie akcja bezpłatnej zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego od mieszkańców Słupska. Zbiórkę przeprowadzą pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej oraz spółki KING Sommer w Słupsku, a odpady gromadzone będą w specjalistycznych pojemnikach.

Celem akcji jest uświadomienie słupszczanom, że nie wolno wyrzucać tzw. elektrośmieci do pojemników przeznaczonych na odpady komunalne. Każdy taki sprzęt należy oddać do sklepu przy zakupie nowego urządzenia, bądź do miejskiego punktu zbiórki.

Zbiórka zużytego sprzętu prowadzona będzie w następujących miejscach:

12 czerwca 2010 roku

Osiedle Zatorze: ul. Królowej Jadwigi – za kompleksem handlowo-usługowym, w miejscu usytuowania pojemników na odpady komunalne naprzeciw budynku nr 6

Osiedle Nadzeczce: ul. Mieszka I – przy budynku nr 7, ul. Rybacka – przy wjeździe do Parku Kultury i Wypoczynku.

Stare Miasto: ul. Małachowskiego – przy budynkach nr 6-7, ul.

Krasińskiego – przy budynku nr 6, ul. Mickiewicza – na rogu Mickiewicza-Konopnickiej.

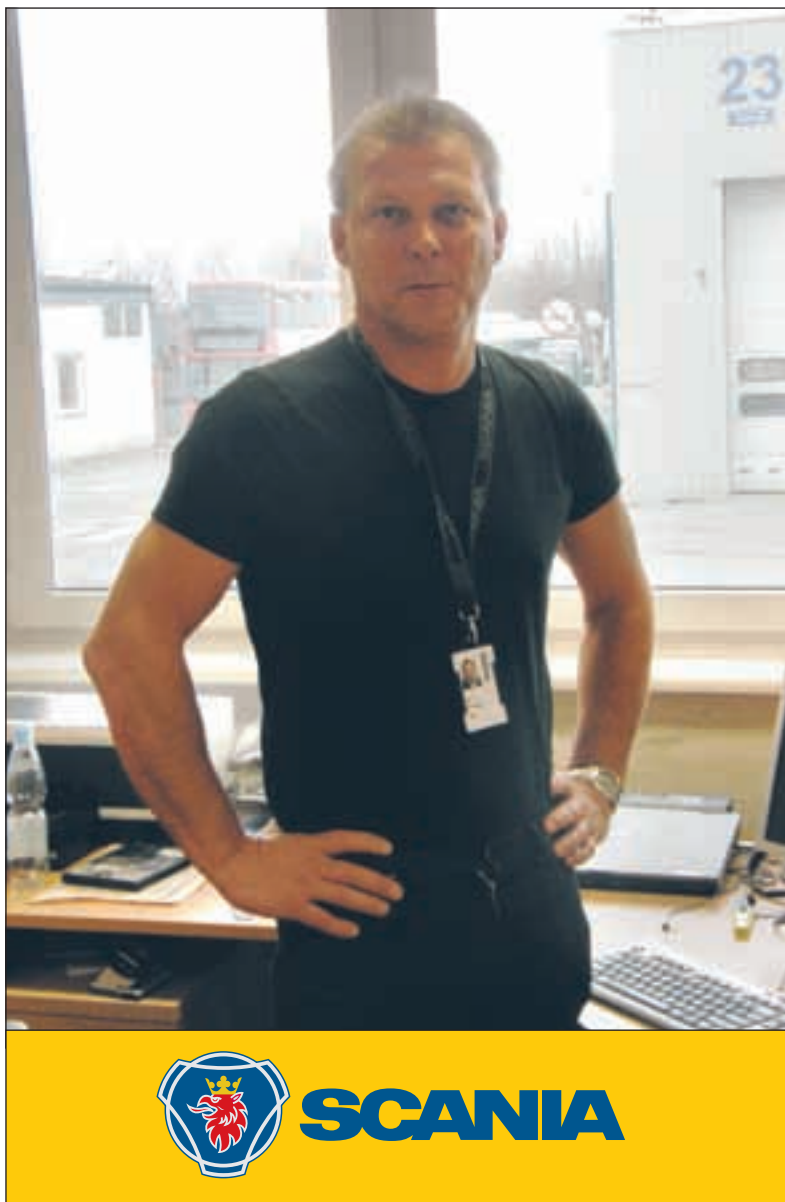
19 czerwca 2010 roku

Stare Miasto: ul. Drewniana – przy wjeździe do Parku Kultury i Wypoczynku

Osiedle Podgrodzie: ul. Dąbrówki – przy budynku nr 16, ul. Podgórna – przy budynku nr 10, ul. Krzywa – przy budynku nr 23.

Szwedzka recepta na polski sukces

Rozmowa z Perem Hedlundem nadzorującym wprowadzanie w słupskiej Scanii szwedzkiego systemu planowania rozwoju zawodowego pracowników.



– Jak Szwedzi oceniają pracę całych zespołów i pojedynczych osób?

– W Szwecji są stosowane różne metody oceny, ale ja chciałbym skupić się nad tym, co funkcjonuje w Scanii i nad czym pracujemy w tej chwili w Słupsku. To nie jest kwestia oceny, a zajmowanie się rozwojem zawodowym pracownika, bo ocena powinna być dokonywana każdego dnia na każdym stanowisku pracy. Codziennie zwraca się uwagę na dobrze wykonaną pracę i udziela się informacji zwrotnych wtedy, gdy znajdujemy obszary do udoskonalenia. Ocena to nie jest coś, co robimy na przykład raz w roku. Ale jeśli mówimy o rozwoju zawodowym, to procedura musi być jasno ustalona między pracodawcą i pracownikiem. Ideą projektu, nad którym teraz pracujemy, jest ustalenie metod pracy nad rozwojem zawodowym, tak by podczas rozmowy wszystko było zrozumiałe...

– ... a po co pracownikowi taka rozmowa?

– ... każdy człowiek każdego dnia się rozwija, powstają nowe pomysły, nowe idee, nowe systemy pracy, a zgodnie z zasadami Scanii każdy z nas jest odpowiedzialny za rozwój firmy.

Jeśli ja pracuję w dziale logistyki jako koordynator, znam procedury obowiązujące w tej pracy, moje kompetencje są wysokie, ale może jestem słabszy, niż myślę w dziedzinie pisan

nowych procedur? A więc to jest obszar, w którym zapewne powinienem się doskonalić, rozwijać. Podobnie trzeba spojrzeć na innych. Intencją rozmowy z pracownikiem będzie zidentyfikowanie obszarów, w których są potencjalne możliwości dalszego doskonalenia. Ważne jest by podczas tej rozmowy stworzyć plan dalszego rozwoju osobistego pracownika, który będzie spójny z dalszym rozwojem firmy.

– Czy to nie jest zbyt idealny obraz? Większość ludzi idzie do pracy po to, by zarobić pieniądze.

– To nie jest prawda, że ludzie przychodzą do pracy tylko po to, by zarobić pieniądze! Pracownicy chcą być przez szefa dostrzeżeni, pochwaleni i chcą wiedzieć, czy dobrze pracują. Jest pewna analogia do sytuacji małego dziecka – jeśli je pochwalimy, to czuje się potrzebne, doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że ktoś na nie zwraca uwagę i bardzo się stara być jeszcze lepsze. Dorośli ludzie również mają satysfakcję, gdy zrobią coś dobrze, a inni to zauważą, wtedy czują silną identyfikację z firmą. Nie byłibyśmy tak świetnie rozwijającym się koncernem, gdyby każdy tylko przychodził do pracy i myślał, jak przetrwać od godziny 7 do 15. Jeżeli podczas pracy dobrze wysilimy nasze szare komórki nad tym, by zrobić coś dobrego, to po zakończonej pracy mamy satysfakcję z udanego dnia.

– Na czym polega nowa metoda planowania rozwoju zawodowego pracowników? Co zamierza

przy jej pomocy uzyskać pracodawca?

– Z punktu widzenia zarządu będziemy się starali podczas szczerej rozmowy z pracownikiem zidentyfikować obszary jego dalszego doskonalenia zawodowego. Pracownik nie będzie niczym zestresowany, bowiem od tej rozmowy nie zależy jego wynagrodzenie i nie musi walczyć o jak najlepsze noty.

– ... a od czego zależy wynagrodzenie?

– W systemie szwedzkim jest tak, że raz do roku podpisuje się umowę ze związkami zawodowymi dotyczącą wynagrodzenia. Zakładamy, że każdy chciałby mieć więcej pieniędzy. Staramy się zaspokoić potrzeby finansowe pracowników, zgodnie z możliwościami firmy.

Wyraźnie chcę jednak zaznaczyć, że plan rozwoju osobistego, nie przekłada się na zarobki! Te dwa narzędzia chcemy rozdzielić, choć pewne powiązania mogą istnieć.

– Czy plan rozwoju osobistego będzie miał każdy pracownik Scanii?

– Na razie pracujemy nad wprowadzeniem nowego narzędzia w administracji. Pracujemy nad szczegółami i mam nadzieję, że w trzecim kwartale roku będziemy gotowi do zmian.

– Jaki element tego systemu może być trudny do zaakceptowania w Polsce?

– Nie widzę niczego trudnego...

Rozmawiała
Jolanta Nitkowska-Węglarz
Fot. autorki

Co w jelicie piszczy?

Odpowiedź na to pytanie miał przynieść lekarzom program profilaktyczny raka jelita grubego. Statystyki są dość ponure. 50 procent chorych pojawia się u lekarzy, gdy choroba nowotworowa jest bardzo zaawansowana. Nic więc dziwnego, że dłużej niż pięć lat żyje tylko 22 procent chorych. Dla porównania – w Holandii liczba ta sięga 60 proc. Szansą dla ludzi nieświadomych istnienia choroby jest udział w badaniach przesiewowych.

Przychodnia zakładowa Scanii należy do słupskich liderów w dziedzinie profilaktyki prozdrowotnej, a wszystkie badania prowadzone są w bardzo skrupulatny sposób. Ostatni rok poświęcony był realizacji kilku akcji ukierunkowanych na wykrywanie chorób nowotworowych. Dobiega końca projekt współfinansowany przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię, którego celem jest wczesne wykrywanie raka jelita grubego. Grant został przyznany Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Słupsku, który zaprosił do współpracy m.in. przychodnię zakładową Scanii.

– W ciągu niecałego roku przebadaliśmy 112 osób – informuje kierownik przychodni – **Wojciech**

Wernecki. – Przystąpiliśmy także do programu wczesnego wykrywania raka prostaty, dofinansowywanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Co prawda ten program był skierowany przede wszystkim do mężczyzn powyżej 40 roku życia, a załoga Scanii jest bardzo młoda, bo średnia wieku nie przekracza 34 lat, ale zaprosiliśmy na badania przesiewowe 56 mężczyzn. Osoby zagrożone chorobą uzyskały możliwość dalszego leczenia. Obecnie przystępujemy do kolejnej akcji profilaktycznej – badań przesiewowych zmian barwnikowych skóry w kierunku czerniaka złośliwego skóry. Zbieramy grupę osób, które niepokoi stan skóry. Zbadane

zostaną zmiany skórne barwnikowe u wszystkich chętnych. Także w tych badaniach korzystać będziemy z pomocy dermatologów, a w przypadku ujawnienia nieprawidłowości – badany zostanie pokierowany na dalsze leczenie do wyspecjalizowanych ośrodków.

Można pozazdrościć załodze Scanii łatwego dostępu do ogromnej ilości badań profilaktycznych, jakich żaden inny zakład w Słupsku nie funduje swoim pracownikom. Do tej pory badania profilaktyczne pozwoliły ujawnić i skierować na leczenie osoby cierpiące na niekontrolowane nadciśnienie tętnicze, hipercholesterolemie, cukrzycę i inne choroby.

– Bardzo istotne jest to, że wyodrębniliśmy grupy ryzyka. Pacjenci zostali objęci specjalnym nadzorem, włączono im odpowiednie leki. Teraz wymagają tylko okresowej kontroli z naszej strony – ocenia doktor Wernecki. – Dzięki tym badaniom eliminujemy kolejne obszary zagrożeń zdrowia, więc pomagamy w utrzymaniu prawidłowej wydolności organizmu. Ponadto nasz system badań okresowych jest tak zorganizowany, że dla każdego stanowiska pracy opracowano system badań połączony z najnowszymi wytycznymi z zakresu medycyny pracy. Zmusza to nas do przeprowadzenia

określonych badań i konsultacji, od których nie możemy odstąpić – muszą być wykonane.

Załoga Scanii jest „dopieszczona” w dziedzinie profilaktyki prozdrowotnej ze wszystkich stron. Poza bezpłatnymi udziałami w badaniach przesiewowych, bez kłopotu można także skorzystać z bieżących kontroli zdrowia dokonywanych przez specjalistów zatrudnianych przez Medicover na potrzeby Scanii np.: okulistę, dermatologa, laryngologa i neurologa. Nie na darmo jedno z przesłań grupy medycznej Medicover do pracodawców brzmi:

Pamiętaj, że wdrożenie programów profilaktycznych ma na celu nie tylko poprawienie stanu zdrowia pracowników, ale także wpływa na ich dobre samopoczucie i prowadzi do wyższej efektywności pracy.”

Dostępne w przychodni Medicover informatory i ulotki dotyczące najczęściej spotykanych schorzeń wskazują pracownikom jak ich uniknąć, a jednocześnie promują zdrowy tryb życia przypominając: – „Zadbaj o zdrowie! Zdrowie to Twój niezwykły atut, pozwalający żyć aktywnie i realizować marzenia.”

(JNW)



Ratusz sztuką stoi

Członkowie usteckiego oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich zaprezentowali doroczną wystawę swoich prac. Przypadła ona w roku 42-lecia utworzenia SMP.

Tym razem prezentacja odbyła się w sali konferencyjnej usteckiego ratusza. Wystawa będzie czynna w godzinach pracy Urzędu Miejskiego przez cały letni sezon. Zainteresowani mogą jednocześnie obejrzeć powstającą w usteckim ratuszu galerię malarstwa współczesnego.

Ustecki oddział SMP liczy, wraz z kołem stowarzyszenia w Częstochowie, 23 osoby. Już wiadomo, że w tym roku przybędą mu nowi członkowie z Warszawy. Do usteckiego oddziału należą artyści mieszkający m.in. w Trójmieście, Łodzi,

Pile, Szczecinie, Słupsku i Ustce. Oddział zaliczany jest do najprężniej działających w całej Polsce. W tym roku swoje prace – obrazy i fotografie – prezentuje ponad dwudziestu autorów. – Wystawa jest bardzo różno-

rodna, albowiem jej autorzy to ludzie różnych profesji. Od zawodowych artystów malarzy i fotografików po amatorów, którzy kochają morze – mówi prezes usteckiego oddziału SMP **Witold Lubiniecki**. (hrk)



Na zdjęciu: członkowie usteckiego oddziału SMP z burmistrzem Janem Olechem

Jubileusz uczelni seniorów

Jubileusz 5-lecia Usteckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zainaugurowała uroczystość zakończenia roku akademickiego, która odbyła się w kinie „Delfin”. Na pierwszy jubileusz przybyli m.in.: poseł na Sejm RP Zbigniew Konwiński, burmistrz Ustki Jan Olech, przewodniczący Rady Miasta Adam Brzóska, delegacja Akademii Pomorskiej w Słupsku na czele z prorektorem prof. dr hab. inż. Antonim Drapellą.



Chór seniorów z Kappeln

W sali kinowej zasiedli słuchacze UTW, seniorzy ze Związku Emerytów oraz młodzież z usteckiego liceum i technikum. Gośćmi specjalnymi była 50-osobowa grupa seniorów z Kappeln, niemieckiego miasta zaprzyjaźnionego z Ustką. Niemieccy seniorzy, a wśród nich 25 osobowy chór męski, przyjechali do Ustki na zapro-

szenie UTW. Uroczystość rozpoczął koncert chóru Akademii Pomorskiej w Słupsku Juventus Cantans pod kierunkiem prof. Romana Gruczy. Następnie prezes UTW Barbara Paszkiewicz przedstawiła historię powstania usteckiego uniwersytetu trzeciego wieku. Miłą niespodzianką sprawiły władze samorządowe Ustki wręczając słuchaczom

telewizor plazmowy. Wykład kończący rok akademicki pt. „Chopin w twórczości Norwida” wygłosił opiekun naukowy Usteckiego UTW dr hab. prof. Sławomir Rzepczyński. Kolejnym akcentem był występ chóru Quartettverein Kapeln von 1842 e.V. z Niemiec.

Drugiego dnia seniorzy z Ustki i Kappeln zaprezentowali w

Domu Kultury swój dorobek artystyczny. Zebrani obejrzeli przedstawienie teatralne „Zielona koniczyna” wg scenariusza **Danuty Kmiecik**, w reżyserii **Urszuli Szydlak-Zielonki**. W spektaklu wystąpiły słuchaczki Usteckiego UTW oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 2. Potem kolejno wystąpił uniwersytecki zespół wokalny pod kierunkiem **Macieja Kozakiewicz** oraz grupa kabaretowa „Cicho... sza” prowadzona przez Danutę Kmiecik. Na zakończenie instruktorka sekcji fotograficznej **Ewa Wosinek-Graniak** przedstawiła krótki film z życia UTW, a **Elżbieta Nadolna** „opowiedziała” o prof. Halinie Szwarc – założycielce pierwszego w Polsce uniwersytetu trzeciego wieku w Warszawie. Była też wystawa prac malarskich i rękodzielniczych. W sali wystawowej zaprezentowano obrazy, które powstały podczas warsztatów poprowadzonych przez marynistę **Witolda Lubinieckiego** oraz wyroby rękodzieła artystycznego członkiń sekcji prowadzonej przez **Władysławę Graniak**. Na zakończenie sekcja kulinarna zaprosiła wszystkich na biesiadę pierogową.

(BP)

„Nie ma tego złego”



Specjalny spektakl pt. „Nie ma tego złego” przygotowali z okazji Dnia Dziecka nauczyciele z usteckiej Szkoły Podstawowej nr 2. Dzieci były zachwycone nieznanym obliczem swoich pedagogów, profesjonalną grą i pięknymi strojami. Pomysł okazał się przysłówowym strzałem w dziesiątkę. (ML) Fot. Małgorzata Lipska

Pomóż!

Trwa akcja Lokalnej Organizacji Turystycznej polegająca na organizacji darmowego wypoczynku powodzianom. W pomoc ofiarom żywiołu zaangażowały się samorządy Słupska i Ustki.

Do tej pory gestorzy bazy turystycznej zadeklarowali chęć przyjęcia około 200 osób. Pierwsi powodzianie przyjechali już 7 czerwca. Będą w Ustce przez 10 dni. Usteckie stołówki wyżywia ich za tzw. wsad do kotła. Pomoc obiecali rybacy, sklepy i hurtownie. Ratusz przeznaczy 8 tys. złotych. Osoby,

które chcą pomóc powodzianom proszone są o kontakt z LOT-em:

Lokalna Organizacja Turystyczna „Ustka”
ul. Marynarki Polskiej 87,
76-270 Ustka
tel. 59 814 71 70
tel/fax. 59 814 99 26
e-mail: biuro@lot.ustka.pl

(I)

Nauczmy się dostrzegać sukcesy

Kończenie się kadencji obecnego samorządu skłania do spojrzenia w przeszłość, zastanowienia nad przyszłością, oceny tych, którzy odchodzą i analizy czy sprawdzili się w działaniu na rzecz osiedla, z którego kandydowali. My wyborcy wiemy, że aby być dobrym



burmistrzem czy radnym trzeba mieć nie tylko teoretyczne i praktyczne wiadomości, ale trzeba umieć z troską i życzliwością pochylić się nad problemami drugiego człowieka i chcieć służyć mu pomocą. Ja, człowiek niemłody, działacz społeczny, były pracownik wielu urzędów uważam, że mam potrzebną wiedzę, by publicznie wypowiadać się w tej sprawie. Dzisiaj ustosunkuję się do zagadnień związanych z osiągnięciami z zakresu przebudowy dróg łącznie z ich uzbrojeniem oraz pozyskiwaniem środków na ten cel.

Wniosek o pozyskanie środków unijnych na przebudowę dolnej Promenady był złożony przez poprzedniego burmistrza. Został załatwiony odmownie. W 2007 roku nowy burmistrz Jan Olech, uważając za konieczną modernizację tego unikalnego miejsca, za środki własne miasta wykonał przebudowę. Decyzja okazała się trafna. Z rezerwy marszałka województwa na ponownie złożony wniosek, miasto uzyskało dotację unijną. Ten fragment promenady jest teraz bardzo piękny. W latach 2007-2008 zakończono przebudowę ul. Marynarki Polskiej na odcinku od ulicy Zaruskiego do Portowej i zbudowano nową ulicę i parkingi wokół kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela. Zaniedbana dawniej główna ulica i plac przykościelny stały się wizytówkami miasta. W czasie minionej kadencji przebudowano ul. Krasickiego na osiedlu Dunina i wykonano piękne przedłużenie promenady od hotelu Dajana do Traktu Solidarności. Wspólnie z powiatem przebudowano ul. Grunwaldzką od ronda przy Jagiellońskiej do placu Dąbrowskiego. Po zawałeniu się wiaduktu nad torami kolejowymi w trybie pilnym zbudowano awaryjne połączenie ul. Westerplatte z portem i osiedlem Na Wydmie. Zdecydowane działania burmistrza doprowadziły do bardzo szybkiego pobudowania przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad nowego wiaduktu.

Dzięki milionowi złotych z Unii Europejskiej została przebudowana za 2 mln złotych ul. Kościelniaka. Zmieniło się Osiedle Kwiatowe. Zbudowano tam ulicę Azaliową, Konwaliową, Tulipanową, Różaną, dookończono ulicę Kwiatową, utwardzono ul. Narutowicza i część Polnej. Trwa przebudowa ulic Kaszubskiej, Małej i Kosynierów w starej części miasta.

Ciekawym, innowacyjnym przykładem zdobywania i wykorzystywania środków unijnych jest termoizolacja Szkoły Podstawowej nr 2 i budowa sieci ciepłej zasilającej 35 budynków na osiedlu Dunina w Ustce. Inwestycja zyskała bardzo wysoką ocenę Zarządu Województwa Pomorskiego, bo wpisuje się w strategię energetyki przyjaznej środowisku. Niekwestionowaną zasługą burmistrza Olecha jest fakt, że nasze miasto nie straciło statusu uzdrowiska. Po ponad dwuletnich staraniach podjętych na początku kadencji Ministerstwo Zdrowia podtrzymało zagrożony odebraniem statusu uzdrowiska dla Ustki.

W obecnej kadencji samorządu Ustka pozyskała z UE 18 mln zł i uplasowała się na 7. miejscu w województwie, mając za konkurentów takich gigantów jak Gdańsk czy Gdynia.

dr inż. arch. Marian Majkowski



Wiek komunikacyjnej służby mieszkańcom

Obchody 100-lecia słupskiej komunikacji miejskiej miały bardzo bogatą oprawę i obfitowały w ciekawe wydarzenia. Zorganizowany został ogólnopolski zjazd komunikacji, była wystawa motoryzacyjna, na miejskich liniach komunikacyjnych pojawił się autobus sprzed lat a za służeni pracownicy Miejskiego Zakładu Komunikacji Sp. z o.o. odebrali medale z rąk Macieja Kobylińskiego, prezydenta miasta, a przed laty dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Słupsku.



Komunikacyjna debata

W sali konferencyjnej hotelu Dolina Charlotty odbywał się XXXIII Krajowy Zjazd Komunikacji Miejskiej pod hasłem „Rynek przewozów pasażerskich w Polsce w nowych uwarunkowaniach prawnych”. Uczestniczyło w nim ponad 250 przedstawicieli operatorów i organizatorów transportu miejskiego, samorządów oraz firm współuczestniczących w tworzeniu publicznego transportu miejskiego. Swoimi doświadczeniami w tym zakresie dzielili się także goście z zagranicy. Zjazd umożli-

wił przedstawicielom wszystkich środowisk zainteresowanych przyszłością transportu miejskiego wymianę poglądów, doświadczeń i informacji dotyczących innowacyjnych rozwiązań oraz standardów z zakresu kształtowania oferty transportowej.

Wśród uczestników zjazdu był m.in. prof. Wojciech Suchorzewski, autor ekspertyzy będącej obecnie podstawą modernizacji komunikacji miejskiej w Słupsku, którego szczególnie serdecznie powitał prezydent Kobyliński w swoim wystąpieniu. Nie omieszkał również



zaznaczyć, że słupska komunikacja należy do jednych z najbardziej konsekwentnie stawiających na transport ekologiczny w skali całego kraju. Szkieletową historię rozwoju miejskiej komunikacji publicznej na przestrzeni wieku przedstawiła Anna Szurek, prezes zarządu MZK Sp. z o.o. W kolejnych referatach mowa była o możliwościach pozyskiwania środków pomocowych z Unii Europejskiej, racjonalnych rozwiązaniach komunikacyjnych i wymogach stawianych przed transportem publicznym przez normatywy europejskie.



Do niewątpliwych wydarzeń pierwszego dnia zjazdu należy zaliczyć uroczyste podpisanie umowy o współpracy między Izłą Gospodarczą Komunikacji Miejskiej (polską organizacją zrzeszającą zarządy transportu, przewoźników, producentów taboru i inne podmioty związane z komunikacją miejską) a UITP (międzynarodową organizacją transportu dla władz publicznych i podmiotów gospodarczych, politycznych decydentów, instytucji naukowych oraz publicznych na dostawy usług transportu i przemysłu).

Pożegnanie autobusu

Słupszczanie mieli również okazję naocznie przekonać się, jak bardzo zmieniło się oblicze komunikacji miejskiej w ciągu ostatnich lat. Od 26 do 28 maja na liniach numer 2 i 8 kursował autosan H9-35, czyli jeden z najpopularniejszych typów pojazdów, które woziły mieszkańców Słupska od wczesnych lat 70. do końca 80. Dzięki temu można było odbyć swoistą podróż w czasie i cofnąć się do lat młodości, dzieciństwa, pokazać dzieciom i wnukom jakim autobusem dojeżdżało się do pracy... Autobus ten



Jubileuszową uroczystość uświetniły dziecięce popisy artystyczne



Prezydent Maciej Kobyliński składa gratulacje Annie Szurek, prezosi MZK

udostępniony został słupszczanom również w dniach 29 – 30 maja na placu Zwycięstwa podczas XIII Słupskiego Forum Motoryzacji. Cieszył się dużą popularnością. Nie brakowało chętnych do zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia, wejścia do środka, obejrzenia znajdujących się wewnątrz autosana fotografii pojazdów, jakie w ciągu minionych 100 lat pojawiały się na ulicach naszego miasta. Można też było otrzymać model autobusu do sklejenia.

Refleksyjne spojrzenie wstecz, pozwoliło na porównanie jakości taboru będącego w dyspozycji

podejmowane przez miejskie władze samorządowe zaowocowały w ostatnim roku sukcesywną wymianą taboru MZK. Pozwala on na zwiększenie zakresu świadczenia usług pojazdami przyjaznymi dla pasażera. Konsekwentne wycofywanie z obsługi linii pojazdów wysokopodłogowych i zakup nowoczesnych niskopodłogowych autobusów, to z całą pewnością najbardziej widoczny prezent dla mieszkańców Słupska na 100-lecie komunikacji miejskiej. I to rozłożony w czasie! Podczas wspomnianego już Forum Motoryzacyjnego słupszczanie mieli okazję podzi-



Władysław Łański należy do najdłużej pracujących kierowców

największego miejskiego przewoźnika świadczącego usługi na rzecz mieszkańców, czyli MZK Sp. z o.o. z siedzibą w Słupsku. Działania

wiać na placu Zwycięstwa autobusy Scanii, które już jesienią pojawią się na liniach obsługiwanych przez MZK.

Oficjalnie i familijnie

W ratuszowej Sali Konstytucji 3. Maja odbyła się gala MZK, w której uczestniczyli prezydent Maciej Kobyliński i przewodniczący słupskiej Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin. Szczególnie serdeczny przebieg miało wręczanie zasłużonym, wieloletnim pracownikom firmy medali pamiątkowych z okazji 100-lecia komunikacji miejskiej. Otrzymywali je z rąk prezydenta Kobylińskiego. Dla większości z nich było to spotkanie z... byłym szefem, który nie tylko im dyktował w czasach istnienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, ale i zna oso-

lat podlegała licznym przeobrażeniom i zmianom nazwy. W uroczystości uczestniczyli też członkowie Rady Nadzorczej MZK oraz przedstawiciele firm współpracujących. W czasie gali prezydent pożegnał długoletniego prezesa Izby Gospodarczej Komunikacji Miejskiej Jerzego Chudzikiego, który odszedł na emeryturę.

Wyjątkowy przebieg miał także festyn integracyjny zorganizowany następnego dnia przez kierownictwo MZK w Dolinie Charlotty. Urok scenerii i jubileuszowa okoliczność skłaniały nie tylko do wspólnej zabawy, ale i do refleksji oraz wspo-



Medal pamiątkowy odbiera Władysław Mozolewski

biście. Nic dziwnego, że oficjalne zwroty przeplatane były wzmiankami osobistymi i radością ze spotkania po latach. Nie zabrakło także przytaczanych ad hoc anegdotek i charakterystycznych dla wielu powiedzonek. – Trudno jest mi mówić w sytuacji, gdy na sali widzę tyle dobrze mi znanych twarzy. Wierzę, że sentyment do tej firmy nadal pielęgnuję, chociaż czas i obowiązki nie pozwalają mi na poświęcanie jej jakiejś szczególnej uwagi. To prawdziwa przyjemność móc was spotkać tutaj i... rozpoznać, chociaż czas dla nikogo z nas nie jest łaskawy – mówił prezydent Kobyliński, wręczając pamiątkowe medale i monografię 100-lecia słupskiej komunikacji.

Podczas ratuszowej gali okazję do spotkania mieli również byli dyrektorzy i prezosi firmy, która w ciągu

mnień. Uczestnicy festynu żalowali, że nie wszyscy mogli pojawić się w Dolinie. – Rytm naszej pracy jest taki, że nawet wspólnego zdjęcia nie możemy sobie zrobić, a co dopiero mówić o zabawie w kompletnym gronie – żartowali obecni na festynie. A bawić się było przy czym. Muzyka i dowcipne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami zachęcały do aktywności. Były też propozycje dla dzieci. Tradycyjnie przygotowano ognisko, od którego nikt nie miał prawa odejść głodnym. A że pogoda dopisywała, to ci pracownicy MZK, którzy nie pracowali tego dnia, nie wozili słupszczan i następni mieli wolny, bawili się do późnych godzin wieczornych.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

JUBILEUSZOWE przystanki

Marzec 1910 rok. Na ulice Słupska wyjeżdżają pierwsze tramwaje. Od dnia obchodów 600-lecia miasta (8 września) słupszczanie mogą korzystać z dwóch linii tramwajowych – zielonej i czerwonej. Siecią tramwajową zarządza spółka akcyjna „Statische Verke”, zajmująca się gospodarką miasta.

1925 rok. Uruchomiona zostaje trzecia linia – niebieska – która po czterech latach zostanie zawieszona ze względu na niską rentowność.

1939 rok. Po Słupsku kursują 22 tramwaje i jeden wóz obsługi technicznej. Tabor był sukcesywnie wymieniany na bardziej nowoczesny, mniej energochłonny. Do wojny dotrwał tylko jeden wóz spośród tych, które inaugurowały komunikację miejską w Słupsku.

1945 rok. W kwietniu powołane zostają Miejskie Zakłady Elektryczne, które uruchamiają komunikację tramwajową. Sprawne są tylko 4 wozy. We wrześniu sieć tramwajową tworzą już dwie linie oznaczone cyframi – 1 i 2.

1958-1959 rok. W mieście pojawiają się pierwsze dwa autobusy (SAN) a tramwaje są sukcesywnie wycofywane z eksploatacji. W marcu 1959 roku wozy tramwajowe znikają z ulic Słupska. Przekazane zostają Bydgoszczy.

1973 rok. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne obsługuje 9 linii autobusowych miejskich i podmiejskich o długości 61 km. W przedsiębiorstwie pracuje 305 osób. Dwa lata później pojawia się linia do Ustki.

1983 rok. Do Słupska dociera kolej pierwszych pięć przegubowych ikarusów.

1985 rok. Uruchomione zostaje linia trolejbusowa – A. W ciągu następnych dwóch lat trolejbusy wyjeżdżają na linie B i C.

1999-2000 rok. Likwidacja trakcji trolejbusowej.

2003 rok. Początek rewolucji w taborze autobusowym. Wprowadzane są wozy niskopodłogowe, a w następnych latach napędzane paliwami alternatywnymi.

(hrk)





„Barwy słowiańskiej duszy”.

W Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku odbył się koncert „Barwy słowiańskiej duszy”, zorganizowany na zakończenie VIII Bałtyckiego Festiwalu Nauki. Koordynatorem imprezy była Ryszarda Sawinicz-Bilska ze Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych.



Uczestnicy koncertu to studenci studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz absolwenci, a wśród nich: Dorota Bilińska, Anna Chodyna, Patrycja Baczyńska, Anna Lisiecka, Sylwia Ptaszyńska, Karolina Natkańska, Michał Gunerka, Tomasz Mojsiuk i Marcin Karolewski. Artystom towarzyszył zespół muzyczny, utworzony specjalnie na potrzeby koncertu, w składzie: Klemens Rudowski – instrumenty klawiszowe, Zbigniew Bielecki – akordeon, Zbigniew

Piątkiewicz – trąbka, Zbigniew Biliński – gitara klasyczna i akordeon, Mariusz Mojsiuk – gitara klasyczna, Igor Sysojew-Osiński – skrzypce i Kamila Bilińska – gitara basowa. Koncert rozpoczął chór akademicki IUVENTUS CANTANS, którym dyrygował Ryszard Strzelecki.

Widzowie podziwiali tancerzy z Teatru Tańca ENZA, ze Szkoły Break Dance HARIBO, ze Studia Tańca FORTE, Szkoły Tańca Sportowego PAKTAN oraz parę ze Szkoły Muzycznej. Zaprezentowała się również SGB ARABESKA, która wykonała poloneza do muzyki F. Chopina. – Powtórzyliśmy ubiegłoroczny hit, czyli parodię baletu P. Czajkowskiego „Jezioro łabędzie” w nowym wykonaniu, tym razem studentów ratownictwa medycznego i historii – mówi Ryszarda Bilska. – Zaprośiliśmy ponownie WITROHON – Zespół Ludowego Tańca Ukraińskiego z LO w Białym Borze, który imponował żywiołowością i profesjonalizmem. Zaprezentowali również pokaz pięknych strojów ludowych z różnych regionów Polski: krakowskie, łowickie, kurpiowskie, kaszubskie oraz z Ukrainy, a także wystawę rosyjskich, ukraińskich i polskich chust oraz innych elementów rękodzieła sztuki ludowej. (I)

Fot. Szczepan Kolada,



Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica podano do wiadomości publicznej wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży oznaczonych jako działki nr 206/3 obręb Widzino i 1059/12 obręb Kobylnica

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, będącej własnością Gminy Kobylnica, oznaczonej jako działka nr 179/4 w Kruszynie

WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY

im. Janusza Korczaka w Słupsku

realizuje projekt w imieniu i na rzecz Województwa Pomorskiego pod nazwą

"Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku w zakresie diagnostyki i leczenia chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy".

Całkowity koszt projektu - 46.870.017,50 PLN

Finansowanie projektu:

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego - 23.177.877,73 PLN

Budżet Państwa - 5.794.469,44 PLN

Województwo Pomorskie - 17.038.152,83 PLN

Gmina Miejska Słupsk - 350.000,00 PLN

Narodowy Fundusz Zdrowia - 189.517,50 PLN

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku - 320.000,00 PLN

Podstawowym celem realizacji inwestycji jest wzrost jakości i dostępności specjalistycznych usług medycznych. Cel główny projektu zostanie osiągnięty poprzez cel cząstkowy, jakim jest rozwój specjalistycznych usług medycznych w zakresie chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy. Realizowane przedsięwzięcie przyczyni się do wzmocnienia funkcjonowania regionalnego ośrodka diagnostycznego, terapeutycznego i rehabilitacyjnego, jakim jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku, funkcjonującego w publicznym systemie ubezpieczeń zdrowotnych i zapewniający specjalistyczną opiekę medyczną w wyżej wymienionym zakresie.

PRZEDMIOTEM PROJEKTU JEST:

- Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla jednostek szpitala
- Realizacja programów profilaktycznych wczesnego wykrywania nowotworów realizowanych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia:
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu sutka,
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu szyjki macicy.
- Realizacja programu profilaktycznego wczesnego wykrywania cukrzycy pod nazwą: "Bądź czujny, miej oko na cukrzycę"
- Szkolenia pracowników w zakresie diagnostyki radiologicznej.

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013, współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu Państwa, budżetu Samorządu Województwa Pomorskiego, Gminy Miejskiej Słupsk, Narodowego Funduszu Zdrowia i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Centrum Ogrodnicze

- KRZEWY
- KWIATY BALKONOWE
- CHRYSZANTEMY
- KAMIEŃ OZDOBNY

Bolesławice/k. Słupska, ul. Leśna 20, tel. 0 500 177 818

PRODUCENT
F.T. „WRÓBEL” Hubert Wróbel
Przechlewo, ul. Szkolna 6a
tel. 698 230 205, 798 716 320
fax 59 83 343 12

**GARAŻE • KIOSKI
BLASZAKI • WIATY
BRAMY GARAŻOWE**

UWAGA! W DNIU MONTAŻU NALEŻY ZAKOTWICZYĆ DO PODŁOŻA
**OBŚLUGUJEMY CAŁY KRAJ
NATJAMNIEJ W KRAJU!**

**SPRZEDAŻ
RATALNA**

blaszary@wrabel.pl

**Ośrodek Wczasowy
Camping
Morski 101**
ul. Armii Krajowej 4
84-100 Słupsk
tel. 058 535 15 96
tel. kom. 0604 496 413
www.morski101.republika.pl

wakacje nad morzem!
wypoczynek rodzinny, wycieczki
zielone szkoły, biwaki

- bogaty bar i kafełkownia
- stolik i krzesła
- kort tenisowy
- plac zabaw
- miejsce na grill i ognisko
- możliwość wynajęcia całego obiektu
- własnego mini-bus z przyciepą

Alicja PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH

ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel. 058 535 15 96
tel. 601 193 777

WWW.GARAZYK1PL

Lepiej zapobiegać, niż leczyć

Trwa kolejna edycja ogólnopolskiej inicjatywy edukacyjnej „Rok 2010 i Zdrowie Kobiet” mająca na celu zwiększenie wrażliwości i podniesienie świadomości w zakresie dbałości o zdrowie i profilaktykę zdrowotną kobiet. W pierwszej kolejności obejmuje ona zagadnienia profilaktyki nowotworów, ze szczególnym naciskiem na problem raka szyjki macicy. O problemach tych rozmawiamy z prof. dr hab. n. med. Janem Kotarskim, kierownikiem Kliniki i Katedry Ginekologii Onkologicznej i Ginekologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie



Jakie nowotwory najczęściej dotykają kobiety?

– W Polsce nowotworami najczęściej dotykającymi kobiety są rak piersi, rak szyjki macicy, endometrium i jajnika.

Jak wygląda sytuacja jeśli chodzi o zachorowalność na raka szyjki macicy w województwie pomorskim?

– Według statystyk Krajowej Bazy Danych Nowotworowych liczba zachorowań na nowotwór złośliwy szyjki macicy w ostatnim badanym okresie, dla którego posiadamy kompleksowe dane, czyli 2007 roku w województwie pomorskim wyniosła 205 przypadków. W samym powiecie słupskim na tę chorobę zachorowało 10 kobiet. Całkiem niepotrzebnie, ponieważ dzięki dynamicznemu rozwojowi medycyny rakowi szyjki macicy można skutecznie zapobiegać. Regularnie wykonywane badania cytologiczne i populacyjne szczepienia mogą się przyczynić do znacznego zmniejszenia ilości stanów przedrakowych szyjki macicy, zdiagnozowanych nowotworów oraz wykonywanych procedur diagnostycznych i zabiegów chirurgicznych.

Czym są szczepienia, o których mówi Pan Profesor?

– Szczepienia są formą pierwotnej profilaktyki chorób wywoływanych przez bakterie i wirusy. To antygeny, które podane do organizmu czło-

wieka wywołują reakcje immunologiczne zapobiegające naturalnym zakażeniom. Dotyczy to zarówno chorób zakaźnych wywołujących objawy infekcji, jak również profilaktyki raka szyjki macicy. W tym przypadku możemy jednak mówić, że po raz pierwszy w historii medycyny ta forma ochrony stworzona jest z myślą o nowotworach. Za wykrycie czynnika sprawczego raka szyjki profesor Harald zur Hausen otrzymał w 2008 roku nagrodę Nobla.

Czy szczepienia na HPV mają sens?

– Każda kobieta poddająca się szczepieniom odniesie indywidualną korzyść w postaci ochrony przed infekcją HPV. Największy sens ma szczepienie kobiet bardzo młodych, bowiem ochrona będzie dotyczyła długiego okresu życia. Szczepienie dziewczynek dziesięcio- czy dwunastoletnich ma też znaczenie kliniczne, bowiem jest to szczepionka profilaktyczna, a więc powinna być stosowana u kobiet niezainfekowanych. Zastosowanie szczepionki u kobiety, u której istnieje już stan nowotworowy, nie zapobiegnie wystąpieniu tej choroby.

A jak skuteczne są szczepienia?

– Istnieją badania kliniczne i laboratoryjne, które wykazują wysoki stopień skuteczności tych szczepień. Bez przekonujących wyników badań

niemożliwym byłoby zarejestrowanie szczepień przeciwko HPV przez Amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków (FDA). Dokładnie mówiąc, wśród wirusów brodawczaka ludzkiego istnieje kilkadziesiąt typów, które są groźne, a kilkanaście z ich może wywoływać stany nowotworowe. Szczepionki zabezpieczają przed typem 16 i 18, które stanowią ok 75% wszystkich typów raka szyjki macicy. Przekładając to na język obrazowy – jeżeli rocznie na raka szyjki macicy umiera 3 000 kobiet, masowe zastosowanie szczepień zabiegłoby nowotworowi u ponad 2000 z nich.

Jak przebiega leczenie raka szyjki macicy?

– W Polsce od kilku lat funkcjonuje Ogólnopolski Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka oparty o bezpłatne badania cytologiczne. Badania takie nie zapobiegają powstaniu raka, ale pozwalają na wykrycie stanów przednowotworowych oraz wczesnych postaci nowotworów. Leczenie tych postaci jest bardzo skuteczne i nie wymaga drastycznych zabiegów. Niestety, nadal za dużo kobiet w Polsce zgłasza się w zaawansowanym stadium raka szyjki macicy. A im choroba bardziej zaawansowana, tym leczenie bardziej agresywne i drogie, zaś jego wyniki mniej optymistyczne.

Rozmawiała:
Maria Konieczna

Zdrowie na talerzu

Królowa kasz

Jest lekkostrawna, ma wysoką wartość odżywczą. Była znana i ceniona od bardzo, bardzo dawna. Niestety, obecnie zbyt rzadko gości na naszych stołach. Kasza gryczana, zwana królową kasz, powinna odzyskać należne jej miejsce.

Do Polski kasza gryczana przybyła prawdopodobnie w XII wieku. Służyła naszym przodkom nie tylko jako pokarm, ale także w medycynie ludowej. Do dziś jest to podstawowe zboże stosowane w produkcji chleba oraz wszelkiego rodzaju makaronów, które wzbogaca w składniki odżywcze, a szczególnie w łatwo przyswajalne białko.

Kasza gryczana zawiera całe mnóstwo różnorodnych witamin, m.in. B1, B2, PP i rutynę. Nasiona gryki zawierają od 10 do 16 procent białka, które jest cenniejsze niż białka innych zbóż, a swoimi właściwościami

zbliżone wartością i strawnością do białek roślin strączkowych. Kasza gryczana polecana jest kobietom w ciąży ze względu na wysoką wartość kwasu foliowego. Pozytywnie wpływa na zaburzenia pracy jelit oraz układ krążenia, nie zawiera glutenu. Nie każdy jednak wie, że co prawda zawiera ona w sobie więcej kalorii niż kotlet cielęcy, jednak są one łatwiej przyswajane i szybciej przetwarzane w energię, co powoduje, że po obfitym posiłku, w skład którego wchodzi kasza, nie czujemy się pełni i ociężali, a energii starcza nam na wiele godzin.



Ugotowana na sypko, podawana z sosem pieczeniowym, zrazami i ogórkami małosolnymi kasza gryczana staje się pełnowartościowym posiłkiem i ciekawą alternatywą dla popularnego schabowego z ziemniakami. Możemy urozmaicić ją innymi ciekawostkami kulinarnymi ze Wschodu czy też Południa, np. różnorodnymi surówkami lub sosami, żeby stała się daniem egzotycznym i wyrafinowanym.

(opr. LL)

Celuj w zdrowie, uderz w C!

Pod hasłem „Celuj w zdrowie, uderz w C” rozpoczęła się ogólnopolska akcja profilaktyczno-edukacyjna. Jej celem jest zwrócenie uwagi, że cukrzyca jest chorobą, która rozwija się skrycie, nie dając wyraźnych objawów. Cukrzyca typu 2 u połowy diabetyków jest wykrywana dopiero, gdy pojawią się jej niebezpieczne powikłania, jak zawały i udary mózgu. Tymczasem wczesne wykrycie choroby i ścisła kontrola poziomu glukozy od początku leczenia pozwalają prowadzić normalne życie – uważają diabetolodzy.

Na konferencji w Warszawie zainaugurowano 5. edycję akcji. Jak przypominał obecny na spotkaniu prof. Waldemar Karnafel z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, w 2006 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych uznała cukrzycę za niezakaźną epidemię XXI wieku. Obecnie na świecie żyje 285 mln osób z tym schorzeniem, a w 2030 r. liczba ta może wzrosnąć do 435 mln.

Za tak dramatyczny wzrost zachorowań odpowiada według prof. Karnafela zmiana stylu życia ludzi na siedzący oraz znaczny wzrost kaloryczności naszej diety. 90% przypadków choroby stanowi bowiem cukrzyca typu 2, silnie związana z otyłością i brakiem ruchu. W przeciwieństwie do cukrzycy typu 1, która jest chorobą autoagresywną, dotyczącą przede wszystkim dzieci i młodzieży, cukrzyca typu 2 jest skutkiem tego, że organizm traci zdolność prawidłowego wykorzystywania insuliny, tj. hormonu regulującego poziom glukozy we krwi. Typowe dla cukrzycy wysokie stężenie tego cukru jest groźne dla życia, gdyż uszkadza wiele tkanek i narządów. W Polsce liczbę cukrzyków szacuje się na 2,6 mln, ale połowa z nich nie wie, że jest chora. – Problem w tym, że cukrzyca nie boli, może rozwijać się przez wiele lat – średnio przez osiem – nie dając żadnych objawów – tłumaczył diabetolog. W końcu ujawnia się w postaci groźnych powikłań – udaru mózgu, zawału serca, uszkodzenia siatkówki, nerek, nerwów obwodowych (główna przyczyna amputacji kończyn w cukrzycy). Wśród objawów, które mogą skłonić do podejrzenia cukrzycy typu 2 prof. Karnafel wymienił częstą senność, zmęczenie, trudno gojące się zmiany ropne na narządach płciowych, zwiększone pragnienie, nieco częstsze oddawanie moczu. Mogą się one nasilać w trakcie infekcji.

Według prof. Jacka Sieradzkiego z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego diagnozowanie cukrzycy jest bardzo proste i tanie – zmierzenie poziomu glukozy we krwi (w laboratorium, a nie w domu przy pomocy glukometru) kosztuje najwyżej kilka złotych, więc nie obciąża budżetu lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. – W Polsce

pacjenci nie mają, niestety, możliwości bezpośredniego zgłaszania się do diabetologa. Jednak lekarze podstawowej opieki zdrowotnej powinni mieć wystarczającą wiedzę na temat cukrzycy, by móc ją diagnozować i leczyć. Dopiero w ciężkich przypadkach diabetocy powinni być kierowani do specjalisty – uznał prof. Sieradzki. Jak przypominał, Polskie Towarzystwo Diabetologiczne co roku nowelizuje wytyczne dla lekarzy odnośnie rozpoznawania i leczenia tej choroby. Zdaniem specjalisty bardzo trudno byłoby prowadzić badania przesiewowe w kierunku cukrzycy w całej polskiej populacji, dlatego diabetolodzy wytypowali grupy ryzyka, u których powinno się regularnie sprawdzać poziom glukozy we krwi. Osoby po 45. roku życia – kiedy to gwałtownie wzrasta częstość występowania cukrzycy – powinny to robić raz na 3 lata, jeśli są zdrowe. W przypadku osób, które są otyłe, cierpią na schorzenia układu sercowo-naczyniowego, prowadzą siedzący tryb życia, mają krewnego I stopnia z cukrzycą, kiedyś miały już zaburzenia w poziomie glukozy oraz kobiet, które urodziły dziecko ważące powyżej 4 kg zaleca się sprawdzanie poziomu glukozy raz w roku. – Pacjenci muszą pamiętać, że cukrzyca wcześniej wykryta i od początku dobrze kontrolowana pozwala zapobiec powikłaniom i prowadzić aktywne życie – zaznaczył prof. Sieradzki. Jego zdaniem, dowodem na to mogą być np. himalaishi, taternicy, a nawet olimpijczycy cierpiący na cukrzycę.

Prof. Karnafel przypominał, że dobre leczenie choroby składa się z czterech równoważnych elementów, tj. z edukacji pacjenta, odpowiedniej diety, aktywności fizycznej oraz leków i insuliny. Badania wskazują, że na pewnym etapie rozwoju cukrzycy, zmiana stylu życia na bardziej aktywny oraz zmniejszenie kaloryczności diety mogą spowodować cofnięcie się choroby. W 2009 r. na świecie wykonano 380 tys. operacji zmniejszania żołądka, które prowadzą do spadku masy ciała spowodowały u wielu z operowanych ustąpienie stanu przedcukrzycowego, jak również cukrzycy typu 2.

(opr. LL)

Dęby mocy

Pracownicy dyrektora szpitala, ciesząc się widokiem szybkiego zakończenia budowy kompleksu szpitalnego przy ul. Hubalczyków, posadzili 13 sadzonek dębu szypuł-

kowatego – symbolu szlachetności, mocy i przetrwania, wierząc, że jego symbolika przyniesie szpitalowi długi okres świetności.

(I)

Cieśliki znów w Ustce

W latach sześćdziesiątych Słupsk szczylił się znakomitą drużyną piłki nożnej Cieślików. Do zespołu należeli wybrańcy. Kto chciał grać w Cieślikach najpierw musiał przejść przez sito testów i udowodnić swoją przydatność. Założycielem i trenerem drużyny był Marian Bora-tyński. Wtedy jeszcze nastoletni chłopcy odnosili sporo sukcesów.



Grali w Cieślikach: od lewej Mietek Worona, Krzysztof Niekrasz i Czesław Minda.

Wielu piłkarzy legendarnego zespołu na Cieślikach nie zakończyło piłkarskiej kariery. Jeszcze długo, ale już w innych zespołach, kontynuowali swoją przygodę z futbolem. Kilku z nich jak chociażby Ryszard Szpakowski, Czesław Boguszewicz i Tadeusz Czubak zawędrowali na szczyt piłkarskich możliwości. Grali w pierwszoligowych klubach w kraju i za granicą, występowali w reprezentacji Polski rozgrywając z nią wiele spotkań. Lata zrobiły swoje. Cieślików los rozproszył po całym świecie. Jedni wciąż grali inni za chlebem wyruszyli daleko za

ocean. Na pomysł, żeby znów być razem w jednym miejscu, wpadł jeden z Cieślików Waldemar Pawlak mieszkający do dzisiaj w Słupsku. Pomysł chwycił i chociaż kosztował wiele zabiegów wypalił. Po raz pierwszy Cieśliki spotkali się w podusteckich Rowach w 1993 roku. Było to radosne zdarzenie. Po tylu latach znów blisko siebie, ale już jako panowie po pięćdziesiątce, ba nawet po sześćdziesiątce. Wspomnieniom nie było końca. Przy piwku, grillu i podczas nadmorskich spacerów rozprawiano o wszystkim, a było o czym, bo minął szmat czasu, wie-

lu z nich zostało dziadkami. Trudno przewidzieć czy w spotkaniu które zaplanowano na dzisiaj (11 czerwca) w Ustce (po raz piąty), uczestniczyć będzie, jak przed laty, słynny piłkarz Ruchu Chorzów Gerard Cieślik patron drużyny Cieślików. Starsi kibice pamiętają pana Gerarda. To jeden z najlepszych polskich piłkarzy lat powojennych. W latach 1951, 52, 53 był mistrzem Polski z Ruchem Chorzów. Dwukrotnie zostawał królem strzelców. W kwietniu pan Gerard skończył 84 lata.

Na pewno postarają się uczestniczyć w zjeździe Cieśliki z naszego regionu. Jest ich kilkunastu w Słupsku i Ustce m.in. Waldemar Pawlak, Czesław Minda, Waldemar Puzon, Mieczysław Worona, Ryszard Hetnarowicz, Krzysztof Niekrasz, Janek Gołaszewski, Wiesław Duszkiewicz, Zdzisław Jedy-nak, Leszek Zawadzki, Ryszard Iwaszko, Janusz Żukowski, Sylwester Abramski, Stefan Włodarczyk, Zygmunt Grabowski, Grzegorz Butrym, Henryk Pelczar, Henryk Kleinsmidt.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur

Bursztynowe Słoneczko

Zakończył się XIII Nadbałtycki Festiwal Piosenki Dziecięcej „Bursztynowe Słoneczko Ustka 2010”. Grand Prix festiwalu wyśpiewała Agnieszka Jeśmontowicz z Gminnego Ośrodka Kultury w Borzytuchomiu.

W kategorii szkół podstawowych najlepsze zespoły to: I miejsce – *Melodyjka* ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustce, II miejsce – *Do-Re-Mi* ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Słupsku,

Wiolinki ze Złocienieckiego Ośrodka Kultury – wyróżnienie. Wśród solistów i duetów zwyciężyli:

I miejsce – Aleksandra Maćkowiak z Czarnkowa, II miejsce – Krystian Jaroszewicz ze Szkoły Podstawowej w Charnowie, III miejsce – Dominika Pranga z Domu Kultury w Ustce

W kategorii gimnazjum najlepsze zespoły:

I miejsce – *Muszelki* z Gimnazjum w Ustce, II miejsce – *Siebie warci* z Hufca ZHP z Rumi, III miejsce – *Rafaelki* z Klubu Kwadrat w Słupsku. Najlepsi soliści: I miejsce – Aleksandra Cy-



bula z Gimnazjum nr 3 w Słupsku, II miejsce – Weronika Kuczun z Gimnazjum Społecznego w Ustce, III miejsce – Monika Bartyzel z Gimnazjum w Ustce, wyróżnienie: Kaludia Kostrubiec z Gimnazjum w Ustce. (I)

Różnorodność kultur

W Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku odbyła się pierwsza część VI Słupskiego Forum Edukacji Regionalnej „Jedność w różnorodności”. Coroczne spotkania organizowane przez słupski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli przypominają o wielokulturowości Pomorza i samego Słupska, którego dzieje wiążą się z istnieniem w nim wielu mniejszości narodowych.



Referat inauguracyjny o mozaice narodowościowej na ziemi słupskiej w XIV i XV wieku wygłosił Bronisław Nowak z Akademii Pomorskiej, a później prof. Daniel Kalinowski omówił kwestię żydowską na Pomorzu w latach trzydziestych XX wieku. Część seminaryjną, adresowaną do nauczycieli realizujących program edukacji regionalnej – urozmaicały zespoły artystyczne: Dziecięcy Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca „Tuchlińskie skrzaty” czy ukraiński chór szkolny „Dżereło” z Białego Boru. Muzykę żydowską zaprezentował Karol Kołodziej, kantor Niezależnej Gminy Wyznania Mojżeszowego i Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, a duet akordeonistów Miron Czerpanyn i Maryna Bulda przyjechał z zaprzyjaźnionego Iwano-Frankowska.

Druga część forum odbyła się w cerkwi grecko-katolickiej w Słupsku, a prezentację architektury, malarstwa, małych form teatralnych, zwyczajów i obrzędów mniejszości ukraińskiej zamieszkałej w Słupsku i regionie poprzedził tematyczny wykład Romana Drozda, rektora Akademii Pomorskiej w Słupsku. Uczestnicy

spotkania mieli okazję do zwiedzenia cerkwi i spotkania z księdzem proboszczem Bogdanem Pipką, wysłuchania pieśni cerkiewnych w wykonaniu chóru „Dżereło”. Do domiłki, która mieści się w podziemiach cerkwi zaprosił uczestników Dariusz Cylupa, przewodniczący słupskiego Koła Miejskiego Związku Ukraińców w Polsce. - Chciałabym podkreślić szczególną gościnność i przyjazną atmosferę tego miejsca – mówi Grażyna Przybylak, jedna z inicjatorek i organizatorek Forum. - Powszechne zainteresowanie budziła również wystawa prac malarskich Eugeniusza Guły z Państwowego Uniwersytetu Technologii i Designu w Kijowie oraz córki profesora, Tatiany Słojka. Podziwialiśmy piękną wystawę oryginalnych, ludowych strojów ukraińskich. Dzięki takim spotkaniom możliwe jest budowanie jedności w różnorodności. Mimo, że jesteśmy tak różni, wszyscy czujemy się mieszkańcami Pomorza.

Realizacja idei forum możliwa była dzięki wsparciu finansowemu samorządów wojewódzkiego i miejskiego, a także licznych sponsorów. (hrk)

Fot. ODN

REGIONALNY OŚRODEK
EDUKACYJNY W SŁUPSKU

WYŻSZA SZKOŁA
GOSPODARKI
W BYDGOSZCZY

morze
możliwości

może zarządzać ? studia podyplomowe

może turystyka ?

może informatyka ?

może architektura ?

może sport ?

może nieruchomości ?

może coś innego ?

ponad 50 kierunków

Administracja i Zarządzanie Finansami Publicznymi
Administracja Publiczna
Bezpieczeństwo i Higiena Pracy
Coaching
Doradztwo Zawodowe
Dziennikarstwo
Edukacja dla Bezpieczeństwa i Zarządzanie Kryzysowe
Filozofia, kultura i etyka
Geografia i Ochrona Środowiska
Informatyka i Technologia Informacyjna
Logistyka i Transport
Organizacja Pomocy Społecznej
Planowanie i Zarządzanie Funduszami Europejskimi
Plastyka
Pośrednictwo w Obrocie Nieruchomościami
Psychopedagogika i Pomoc Rodzinie
Przygotowanie Pedagogiczne
Public Relations
Rachunkowość Budżetowa
Resocjalizacja i Profilaktyka Społeczna
Technika i Plastyka
Technika i Wychowanie Komunikacyjne
Technologie Żywności i Żywnienia Człowieka
Wiedza o Społeczeństwie i Edukacja Europejska
Wychowanie do Życia w Rodzinie i Wiedza o Społeczeństwie
Wychowanie do Życia w Rodzinie
Zarządzanie Kryzysowe
Zarządzanie Nieruchomościami
Zarządzanie Dławią
Zarządzanie Turystyką i Hotelarstwem
Zarządzanie Zasobami Ludzkimi

zerowe wpisywane
do końca czerwca

Słupsk, ul. Przemysłowa 35
tel. 59 841 71 08

www.podyplomowe.byd.pl

Laureaci Pomorskiej Nagrody Artystycznej

Witold Lubiniecki, artysta malarz marynista mieszkający w Ustce i słupska firma Color Box znaleźli się w gronie tegorocznych laureatów Pomorskiej Nagrody Artystycznej, która jest obiektem westchnień wielu twórców. Z rąk marszałka województwa Mieczysława Struka otrzymali statuetki Gryfa Pomorskiego i specjalne certyfikaty. Twórcy dostali też nagrody pieniężne.



Do nagrody w kategorii „Kreacje artystyczne” wpłynęły 63 zgłoszenia. Kapituła konkursu nominowała do niej 10 osób. Spośród nich nagrodzono trzech artystów. O przyzna-

niu nagrody zdecydowała tzw. wielka kapituła składająca się z kilkudziesięciu dotychczasowych laureatów nagrody przyznawanej od 1995 roku. Każdy z nich przekazał swój głos do

notariusza, który do ostatniej chwili trzymał w tajemnicy nazwiska zwycięzców. Zostali nimi: malarz marynista Witold Lubiniecki uhonorowany za twórczość artystyczną, której głównym motywem jest morze oraz za wytrwałe propagowanie malarstwa marynistycznego; muzyk **Mikołaj Trzaska** za płytę „Nadir & Mahora” oraz **Izadora i Marek Weiss** za stworzenie nowego wizerunku Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku.

W kategorii „Nadzieja artystyczna” nagrodę otrzymała **Małgorzata Walentynowicz** za wspaniałe interpretacje fortepianowe. Tytułem Mecenasa Kultury uhonorowano Color Box Słupsk za sponsorowanie przedsięwzięć organizowanych

przez Muzeum Pomorza Środkowego, Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Polską Filharmonię Sinfonia Baltica.

Marszałek przyznał też nagrodę specjalną za całokształt pracy artystycznej małżeństwu gdańskich aktorów **Halinie Winiarskiej i Jerzemu Kiszkiowi**.

Zgromadzona w gdańskiej filharmonii publiczność zgłaszała laureatom owację na stojąco. W uroczystości, obok nagrodzonych, wzięli też udział wiceprezydent Słupska **Ryszard Kwiatkowski**, dyrektor Wydziału Kultury UM w Słupsku **Jerzy Barbarowicz** oraz dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego **Mieczysław Jaroszewicz**.

(hrk)

Art. Miting – Ustka 2010

Już po raz trzeci w Ustce odbywa się ogólnopolski plener malarski „Art. Miting”. Po raz kolejny do miasta zjechali najznakomitsi współcześni polscy malarze. Dzięki plenerom w zabytkowym usteckim ratuszu powstaje unikatowa galeria malarstwa współczesnego. Takimi zbiorami może się poszczycić mało które miasto.

W tegorocznym plenerze uczestniczy dwunastu artystów. To uznani i cenieni twórcy: prof. **Kiejstut Bereznicki** i **Ryszard Patzer** z Sopotu, prof. **Franciszek Maśluszczak**, **Maria Dziopak**, **Janusz Błaszczak**, **Janusz Lewandowski** z Warszawy, **Leon Maciej** i **Dariusz Słota** z Częstochowy, **Barbara Warzeńska** i **Ryszard Kiełtyka** ze Szczecina, **Renata Wojnarowicz** z Piły, **Krzysztof Koniczek** z Białegostoku. Komisarzem pleneru jest mieszkający w Ustce artysta malarz **Witold Lubiniecki**.

– Cieszę się, że w usteckim ratuszu powstaje galeria malarstwa na wysokim poziomie. Staram się zapraszać do Ustki



Uczestnicy pleneru

najlepszych współczesnych polskich malarzy. Ustka może być dumna, że będzie miała kolekcję obrazów najznakomitszych polskich artystów.

Mam nadzieję, że kiedyś będą tu zjeżdżali tłumy ich wielbicieli – mówi Witold Lubiniecki, pomysłodawca i komisarz plenerów.

Plener potrwa do 15 czerwca. Każdy z uczestników zostawi miastu jeden obraz.

(hrk)

Wiekowy poślizg... kabaretowy



A potem na scenie Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku było już jak zwykle! Wesoło i refleksyjnie! No, może z tą różnicą, że większość sceny zajęła słupska

orkiestra, a koncert kabaretowy poprzedziła uroczystość honorowania założycieli i obecnych członków kabaretu – Grzegorza Gurłacza i **Dariusza Gatniejewskiego**.

– Właściwie, to nasze dwudziestolecie przypadło w zeszłym roku, ale obchodzimy je teraz! – tym wyjaśnieniem **Grzegorz Gurłacz** witał publiczność na koncercie rocznicowym Kabaretu DKD.

– Historia zna takie sytuacje. Choćby w Słupsku, który w jednym roku obchodzi dwa jubileusze – 700 i 745-lecia praw miejskich. Doszliśmy do wniosku, że ten rok poślizgu w naszych dziejach równa się mniej więcej pół wiekowi dziejów miasta. I oto jesteśmy!

Torbę prezentów odebrał też **Przemysław Osiński**, który – za zgodą **Bohdana Jarmołowicza**, dyrektora filharmonii – mógł też zrealizować swoje największe marzenie

– „zadyrygować”! Publiczność doskonale bawiła się przy dawnych, lubianych piosenkach i poznawała nowe. Salwy śmiechu wywoływały skecze znane, ale nie zabrakło też zaskoczenia nowinkami. I chociaż ze starego składu zostali tylko dwaj aktorzy, podczas koncertu jubileuszowego na scenie pojawili się niemal wszyscy ci, którzy razem współtworzyli Kabaret DKD. Nie zabrakło **Macieja „Leszcza” Miecznikowskiego**, **Magdy „Cytryny” Turowskiej**, **Radostawa Ciecholewskiego** i **Hanny Piotrowskiej**. Niemal rodzinną atmosferę koncertu budowała także konferansjerka, prowadzona przez bohaterów wieczoru dowcipnie, ale i nutka wzruszenia. – Nie ukrywamy, że chcemy do-

czekać naszego pięćdziesięciolecia – zapewniali G. Gurłacz i D. Gatniejewski. – Z tą samą publicznością i tą samą orkiestrą! Czego sobie i państwu życzymy!

Te życzenia znalazły swoisty odzew w postaci... obietnicy prezydenta **Macieja Kobylińskiego**. Wyraził on nadzieję na spotkanie w tym samym gronie za 30 lat, ale na pewno nie w tym samym miejscu. – Ta rocznica będzie już świętowana w nowej, wspaniałej filharmonii, która powstaje w kompleksie handlowo-rozrywkowym Jantar. I to solennie obiecuje! – dodał prezydent miasta.

Redakcja „Zbliżeń” dołącza się do życzeń i... pozostaje z nadzieją na ich spełnienie!

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

PION KULTURALNY

Młodziutkie laureatki



Natalia Kempa

Natalia Kempa z Ustki ma dopiero 10 lat, a już odnosi estradowe sukcesy. Na XII Festiwalu Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego w Grudziądzu zdobyła tytuł laureatki solistów w swojej kategorii wiekowej, statuetkę „Malowanego Bułanka” i nagrodę ministra obrony narodowej. Zwyciężyła też wśród recytatorów. Dziewczynka została uznana za największą indywidualnością wśród swoich rówieśników. Natalia reprezentowała klub

Marynarki Wojennej „Riviera” z Gdyni. Instruktorem Natalii jest szef zespołu „Riviera” **Adam Wroński** z Ustki.

Z nagrodą i tytułem laureatki z tego samego festiwalu powróciła też **Klaudia Kozakiewicz**, która startowała w kategorii wiekowej 7-9 lat. Reprezentowała Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce. Klaudię przygotował do festiwalu jej tata **Maciej**, który jest muzykiem.

(I)

Aktorskie nagrody

Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” wrócił z międzynarodowego festiwalu teatralnego w Pradze, w którym uczestniczył jako jedyny reprezentant Polski. Organizatorzy zaprosili 20 teatrów z całego świata. Słupski zespół został wyróżniony za aktorstwo i animację!

– Pojechaliśmy do Czech tylko dzięki pomocy miasta, bo wyspecjalizowane agendy ministerialne nie rączyły się tym zainteresować – mówi **Małgorzata Kamińska-Sobczyk**, dyrektorka PTL „Tęcza”. – A my możemy się poszczycić nie tylko zespołową nagrodą za reżyserię i animację, lecz także faktem inaugurowania całego festiwalu. Poza tym mogliśmy obejrzeć wiele interesujących spektakli, które

postaramy się zaprosić do Słupska na nasz festiwal.

Niestety, wyjazd obfitował także w niecodzienne przygody. Jedną z nich była awaria leciwego już autobusu. W rezultacie zbiegu wielu niesprzyjających okoliczności słupszczenie nie zostali na uroczystości zakończenia festiwalu i nie mogli odebrać swojej nagrody. Ta zostanie przez organizatorów dostana.

(hrk)

Dobry żart tynfa wart

Przychodzi baba do lekarza z ręką i nogą w gipsie. Lekarz pyta ją:

- Co się pani stało?
- Kopnął mnie prąd.
- A pani co zrobiła?
- Oddałam mu.



Adam i Ewa tworzyli idealną parę:

- On nie musiał wysłuchiwać, za kogo ona mogła wyjść za mąż.
- Ona nie musiała wysłuchiwać jak gotowała jego matka



Teściowa przyjeżdża w odwiedzin do zięcia i córki. Drzwi otwiera zięć:

- O, mamusia! A mamusia na długo?
- Na tak długo synku, aż wam się znu-dzę.
- To mamusia nawet nie wejdzie?

- Dlaczego pan nie ratował swojej żony, gdy tonęła?
- A skąd miałem wiedzieć, że się topi?!

Wrzeszczała jak zwykle...

HOROSKOP 11.06. - 25.06.2010

Redaguje Wróżka Ilona
wrozkaz@zblizenia.pl

♈ BARAN

Może się okazać, że będziesz musiał pożegnać się z założonymi planami i celami, gdyż zmieniająca się - niczym w kalejdoskopie - sytuacja wymagać będzie dużej elastyczności i dalekowzroczności. Słabe upieranie się przy swoim naraża cię jedynie na stres i nieprzyjemną lekcję pokory. W miłości - gwałtowne zawirowania.

♊ BYK

Nawet jeżeli pojawią się komplikacje, to wszystko skończy się dobrze. Trudna sytuacja okaże się pouczająca, więc wiele się dowiesz i zrozumiesz. Właśnie wtedy, gdy dzieje się coś nieprzewidzianego, możesz odkryć w sobie nieznane talenty, umiejętności, albo też dostrzec wady i próbować je zmienić.

♊ BLIŹNIĘTA

Pora się poważnie zastanowić nad przyszłością tego, co robisz, czym się zajmujesz i czemu poświęcasz swoją uwagę. Być może czas i energia, którą inwestujesz w coś, co wydawało ci się do tej pory ważne i potrzebne, tak naprawdę do niczego nie prowadzi. Tę samą zasadę zastosuj oceniając swoje relacje i kontakty z ludźmi.

♋ RAK

Nie zachowuj się jak rozpędzona lokomotywa. Zanim coś zrobisz, dobrze się zastanów i pomyśl o przyszłych konsekwencjach. Dokuczać ci może huśtawka nastrojów, która zakłóci dobre relacje z ukochaną osobą. Rozterkom nie będzie końca. Szybciej niż myślisz ruszysz z inwestycjami lub pokonasz problemy finansowe.

♌ LEW

Z niezwykłą łatwością i lekkością będziesz zdobywać materialne, ekonomiczne i osobiste cele. Ta swoboda i pewność siebie będą działać magnetycznie na otoczenie i bliskich, którzy natychmiast zauważą korzystne zmiany i przyływ pozytywnej energii. Single muszą się przygotować na dużą zmianę.

♍ PANNA

Pojawi się wiele okazji do realizacji planów, nie tylko zawodowych. Warto wykazać się inicjatywą i samodzielnością. Znajdziesz w sobie siłę sprzyjającą korzystnym zmianom. Nie bój się zatem postawić wszystkiego na jedną kartę, nie uciekaj przed wyzwaniem, bo może się okazać, że twój zamiar będzie strzałem w dziesiątkę.

♎ WAGA

Uda ci się poznać interesującą osobę. Swoją erudycją wywrzesz na niej duże wrażenie. Nie musisz się nawet specjalnie starać. Po prostu bądź sobą. W pewnych sprawach zdaj się na przypadek. Im mniej zaplanujesz, tym więcej uda ci się zdziałać. Powtarzające się schematy sprawiły, że zatęskniłeś za pasją i namietnościami.

♏ SKORPION

To czas zmian, pożegnania swojego partnera, w relacjach z którym uczucia się już dawno wypaliły, ale gdzie zabrakło odwagi do podjęcia decyzji. Jest to również dobry moment na to, by zrobić porządek w niemal każdej dziedzinie życia wychodząc z założenia, że jeśli robić cokolwiek, to tak, by mieć poczucie, że się to czyni na sto procent.

♐ STRZELEC

Wprowadźcie masz talent do pomnażania pieniędzy, ale niekoniecznie do oszczędzania. Przekonasz się o tym dobitnie w najbliższym czasie. Pieniądże wyfruną z twojej kieszeni równie łatwo, jak tam wpadły. Sklepy omijaj więc szerokim łukiem. Możesz paść ofiarą nieporozumienia, ktoś zarzuci ci błędy, których nie popełniłeś.

♑ KOZIOROŻEC

Znów staniesz na rozstajnych drogach, na nowo zaczniesz zastanawiać się nad tym, co dalej robić ze sobą, swoimi marzeniami, pragnieniami i tęsknotami. Jednak to właśnie w takich chwilach, trudnych i skomplikowanych, tak naprawdę masz szansę na postęp i rozwój. Mimo to, nie będziesz mieć powodów do niezadowolenia.

♒ WODNIK

Kiepskie samopoczucie to już przeszłość! Możesz liczyć na przyływ ożywczej energii. W twojej głowie pojawiają się nowe pomysły, które z zapałem zaczniesz realizować. Drobne zawirowania w pracy nie wytrącają cię z równowagi. Czeka cię wspólna niespodzianka związana z życiem uczuciowym.

♓ RYBY

Wykażesz się dużą zaradnością i przedsiębiorczością. Jeśli nie pozwoliś się rozleniwiać wiosennemu słońcu, poprawisz notowania w pracy, przekonasz innych do swoich pomysłów, może nawet namówisz szefa na realizowanie projektu, na którym ci zależy. W życiu uczuciowym nastał czas realizacji marzeń, nawet tych bardzo nierealnych.

KRZYŻÓWKA

ZSYLANO TAM W ROSJI KANTOREK, PORTIERNIA	SZKATUŁKA, PUZDRO ZUPA NA ZAKWASIE	RAKIETA ŚWIETLNA	OGÓŁ ŚWIECKICH CZŁONKÓW KOŚCIOŁA	WOREK ZE SKÓRY DO TRANSPORTOWANIA PŁYNÓW	SALVADORE HISZPAŃSKI MALARZ IMIĘ MCCARTNEYA	MIECZAK ZAMKNIĘTY W SKORUPIE
19				OD SIEWU DO ZBIORU		
"DOMEK" DLA PSA	1	6	ROZPUSZ- CZALNA KAWA GATUNEK WIERZBY	17	PINGWIN LUB ORZEŁ	STAŁA POSADA
	2		14	CHOROBA SKÓRY GŁOWY		
MAŁY Z ANTENKĄ	DŁUGI MEBEL			(NISKI) GŁOS KOBIECY	GROMADZE- NIE NADMIERNA OSZCZĘD- NOŚĆ	ZACZEP, ZATRZASK
KRÓJ, WZÓR, MODEL UBIORU	BARDZO MOCNA KAWA	NATARCIE, SZTURM		"PAN" DLA ZAGŁOBY		
		13			21	
ODCINEK UTWORU, ZDANIE	KONTROLE- RKA, INSPE- KTORKA	20	CZAMBUL TATARSKI	ROZKŁADA- NIE CAŁOŚCI NA SKŁADNIKI	PUSZYSTA U LISA	DODAWA- NIA LUB ODEJMOWA- NIA
			3		W OKU SIĘ KRĘCI	5
BEZBARW- NY GAZ W GAZIE ZIEMNYM					ZIEMIA ZASIANA	16
NP. APTE- KARSKA					SAMIEC KOZY, BARAN, KOZIOŁ	TATUŚ
		9		PRZECIWN- NIK DON KICHOTA	GRUPA LUDZI WYBITNYCH PRÓŻNIA	18
NOCHAL	PIERWIAST- TEK CHEM. L.A. 28.				AUTOMAT ZASTĘPUJĄCY PRACĘ CZŁOWIEKA	BRZDĄC, SMARKACZ
POTRAWA DO ZALEWANIA	RYBA WEDROWNA Z RODZINY ŁOSOSIOWATYCH		7	DOLNA KOŃCZYNA	STARY KONTY- NENT	
					12	PO ALFIE
BARWA SIERŚCI	IMIE LIPINSKIEJ	10	PRACA PŁUGIEM		11	
			4		CZŁOWIEK SPELNIĄCY POSŁUGI WE DWORZE	
			URZĘDOWE DOKUMEN- TY (SĄDOWE)			RYTM

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – Przysłowie. Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominińska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 4 czerwca 2010 r. pod adresem: **Redakcja „Zblizenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru wylosowała pani **Anna Terefenko** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!

Kawiarenka internetowa NET-ARENA

zaprasza:

- Internet, Gry
- drukowanie i skanowanie dokumentów,
- ksero,
- kawa, herbata, napoje



CO TYDZIEŃ NOWE RZECZY!!!

Szafa ARENA

sklep z markową odzieżą nową i używaną

zaprasza
Kurtki, płaszcze, swetry,
bluzki, bluzy, koszulki...
Odzież dziecięca, młodzieżowa,
damska, damska XXL, męska.

Kawiarenka i sklep czynne od poniedziałku do soboty w godzinach: 9-21, w niedziele 12-20
Słupsk, ul. Staszica 14 (koło sklepu LIDL), tel. 59 841 47 00

Spod kosza

Długie kontrakty w Enerdze Czarnych

Po niezadowolającym wyniku w minionym sezonie w Enerdze Czarnych wzięto się ostro do roboty. Ze starego składu umowy podpisali już Mantas Cesnauskis i Paweł Leończyk. Po sześciu latach przerwy wrócił Zbigniew Białek. Wszystkie te kontrakty podpisano na okres minimum dwóch lat. W klubie planuje się ponowne zatrudnienie Chrisa Bookera i Chrisa Danielsa oraz trenera Dainiusa Adomaitisa.

Paweł Leończyk (203 cm – silny skrzydłowy) swoją koszykarską karierę rozpoczynał w 2006 w Spójni Stargard Szczeciński. Później przeszedł czas na występy w Polpharmie Starogard Gdański (2006-2008) gdzie swoimi dobrymi występami zwrócił uwagę kibiców i trenerów w całej Polsce. Od sezonu 2008 związał się z Czarnymi. Szybko zaaklimatyzował się w drużynie. Grał żywiołowo, skutecznie i bez kompleksów. Dzięki dobrej grze w drużynie Czarnych Panter znalazł się w szerokiej kadrze na Eurobasket w 2009 roku. Paweł Leończyk to pełnoetatowy, wartościowy zawodnik, który ciągle jeszcze się rozwija i puka do bram reprezentacji. Kontrakt będzie obowiązywał przez dwa lata z możliwością przedłużenia o rok.

Mantas Cesnauskis (189 cm – rozgrywający i rzucający obrońca) doskonale znany słupskim kibicom koszykarz, który gra nieprzerwanie



Zbigniew Białek

w Czarnych od 2006 roku. W sezonie 2006/2007 zdobywał średnio 8,2 punktu, w sezonie 2007/2008- 11,6, w sezonie 2008/2009- 9,9, w sezonie 2009/2010- 13. Cesnauskis to ceniony i utytułowany koszykarz: został wybrany głosami kibiców i

trenerów do składu Meczu Gwiazd PLK, ostatnio w plebiscycie Głosu Pomorza ogłoszono go najlepszym koszykarzem 2009 roku. Mantas ma niebawem otrzymać polskie obywatelstwo. Prawdopodobne jest że zasili szeregi kadry narodowej.

Zbigniew Białek (202 cm – silny skrzydłowy) Ten 28-letni gracz w Czarnych rozpoczynał swoją przygodę w ekstraklasie (2001-2004). Po znakomitych występach próbował dostać się do NBA gdzie występował w lidze letniej w Los Angeles Lakers. Ma za sobą występy w Anwilu Włocławek, BC Euphony Liege (Belgia), Astorii Bydgoszcz i na Lami-Ved Kormend (Węgry). Zbigniew Białek jest w najlepszym dla koszykarza wieku. Jest wartościowym zawodnikiem, dobrze rzucającym z dystansu. Kibice i trenerzy będą mogli z pewnością liczyć na jego doświadczenie.

(ben)

Doskonały występ zanotowali karatecy z Niepogłędzia. Podopieczne trenera Krzysztofa Lehmana w silnie obsadzonym turnieju zdobyły trzy puchary – dwa w kata i jeden w kumite.



Ekipa karateków z Niepogłędzia.

W Białogardzie odbył się ogólnopolski turniej „Okinawan Goju-Ryn Karate-Do”. W zawodach wystąpiło ponad 60 karateków w wieku od 8 do 15 lat z Bydgoszczy, Białogardu, Gdańska, Słupska, Łęborka, Grudziądza i Niepogłędzia. Udany występ zanotowały zawodniczki z Niepogłędzia Oliwia Zakrzewska i Katarzyna Zielińska, które z zawodów przywiozły trzy puchary. Dwa zdobyła Oliwia, po jednym w kata i kumite oraz Katarzyna w kata. Był to dobry występ karateków z Niepogłędzia. I nie jedyny, bo o ich sukcesach pisaliśmy już wielokrotnie. (rym)

14 Międzynarodowe Mistrzostwa Policji w Półmaratonie

Policjant ze Słupska najszybszy

Na trasie z Ustki do Słupska rozgrywano mistrzostwa policjantów w biegu półmaratońskim. Poza policjantami w zawodach rywalizowali funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu oraz grupa policjantów z Poczdamu (Niemcy).

O miano najlepszego biegacza na trudnym dystansie półmaratońskim ubiegało się zdecydowanie mniej niż zwykle uczestników. Mocno osłabiona wystartowała ekipa strażaków, którzy w tym czasie walczyli z powodzią. Z zagranicy pobiegli natomiast tylko policjanci z Poczdamu. Tradycyjne najsilniejsze reprezentacje wystawili: Komenda Wojewódzka Policji z Olsztyna i Szkoła Policji ze Słupska. To właśnie biegacze tych jednostek nadawali ton walce na trasie, a zawodnikiem nie do pokonania był w tym dniu Piotr Piotraschke policjant ze Szkoły Policji. Jeszcze na ulicach Ustki, skąd nastąpił start, objął on prowadzenie i nie oddał do mety w Słupsku, zwyciężając w cza-

sie 1.10.12. Za jego plecami toczyła się walka o drugie miejsce. Zajął je 42-letni policjant z KWP Olsztyn Jacek Misiewicz (1.12.14), a tuż za nim na trzeciej pozycji zameldował się Tomasz Kowalski pogranicznik z Braniewa (1.12.27). Dobrze spisali się dwaj inni policjanci ze słupskiej szkoły Dariusz Guzowski i Waldeemar Hinc, którzy uplasowali się odpowiednio na 5 i 6 miejscu. Najlepszym zawodnikiem zagranicznym był Niemiec Roper Thomas, który przybiegł do mety na czwartym miejscu. Najlepszą z kobiet była Aleksandra Saraceń z KRP Warszawa przed Katarzyną Żurek (BOR).

W kategorii powyżej 40 lat zwyciężył J. Misiewicz, ale dwa kolejne miejsca na podium przypadły słup-



Z numerem 93 Piotr Piotraschke

szczanom. Drugie D. Guzowskiemu, a trzecie W. Hincowi. Generalnie zespół SP Słupska uplasował się na pierwszym miejscu. Na drugim KWP Olsztyn, a na trzecim PP Poczdam. Trudów biegu nie wytrzymało 14 biegaczy w tym wielokrotny jego zwycięzca Piotr Prusik z Olsztyna. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Porażki w lidze i Moskwie

Pod nieobecność Jerzego Polakowskiego trenera Gryfa Słupsk, który przebywał w Moskwie z reprezentacją Polski Beach Soccers, gryfici przegrali trzy mecze. W Moskwie było podobnie.

Wprawdzie słupszczanie grają już o pietruszką, ale była szansa powalczyć o trzecie miejsce w III ligowych rozgrywkach. Wszystko jednak szło jak po grudzie i podopieczni trenera Polakowskiego przegrali trzy mecze pod rząd, podczas gdy on był w Moskwie na pierwszym turnieju Europejskiej Ligi Beach Soccers League. Najpierw z Gryfem Wejherowo

1:3, Dębem Dębno 0:2 i Chojniczan-ką Chojnice 0:2. Dopiero po trzech porażkach Gryf pokonał Piastę Choszczno 1:0.

W moskiewskim turnieju nie powiodło się też trenerowi Polakowskiemu gdyż biało-czerwoni przegrali wszystkie spotkania: z Włochami 6:7 (po dogrywce) Rosją 1:7, Rumunią 6:8. (rym)

Jantar Ustka w IV lidze

Piłkarze Jantara Ustka po zwycięstwie z Bytovią II Bytów 1:0, a przy dość niespodziewanej porażce Pogoni Łębork z Aniolami Garczegorze 1:4, awan-

sowali do IV ligi. Prawdopodobnie drugą drużyną ze słupskiej okręgówki, która znajdzie się wśród czwartoligowców będzie Karol Pęplino. (rym)

Okiem kibica

Takie będą kluby...

„Takie będą kluby ekstraklasy, jakie ich młodzieży trenowanie”- parafrazując słowa Andrzeja Frycza Modrzewskiego, pojawia się na mojej twarzy uśmiech zadowolenia z ogromnego sukcesu drużyny Czarnych Słupsk w kategorii do lat 18. Mistrzostwo Polski – czy czegoś można chcieć więcej? Trenerowi Jakubiakowi i młodemu zawodnikom najmocniej gratuluję. Ta wspała wiadomość potwierdza jak mocno zaangażowany w szkolenie młodzieży jest nasz klub, świadczy o tym, że myślimy by w przyszłości wprowadzać do składu seniorów swoich wychowanków. O potencjale, jaki tkwi w szkoleniu młodzieży, niech świadczy tegoroczny wynik w rozgrywkach Euroligi drużyny Partizana Belgrad – opartej na Serbach wspartych dwoma zawodnikami z USA, która dostała się do najlepszej czwórki drużyn europejskich.

Skoro o myśleniu przyszłościowym mowa, to trzeba przyklasnąć ostatnim decyzjom kadrowym w drużynie seniorów. Mantas Cesnauskis, Paweł Leończyk i Zbigniew Białek podpisali kontrakty z naszym Klubem. I to nie takie standardowe, jednoroczne, ale dwuletnie z opcją przedłużenia o rok. Dzięki temu pozyskaliśmy bardzo wartościowych Polaków na ten sezon i spokój w budowaniu składu na lata kolejne. Znowu podeprę się przykładem euroligowym, aby przypomnieć, jak ważna jest ciągłość budowania zespołu. Asseco Prokom Gdynia – drużyna z jedną gwiazdą europejskiego formatu, kilkoma graczami bardzo dobrymi i resztą wyrobni-ków awansowała do ćwierćfinałów, zostawiając w tyle ekipy bardziej doświadczone i utytułowane, o wyższym potencjale kadrowym. W Tauron Basket Lidze – przyzwyczajonej do ciągłych zmian i roszad w składzie – zgranie zawodników,

kilkuletnie budowanie zespołu, może przynieść jeszcze lepsze rezultaty. Kilkuletnie kontrakty cieszą tym bardziej, gdy przypominamy sobie o przepisach, w świetle których na parkiecie musi przebywać dwóch zawodników z polskim paszportem. Te trzy umowy wróżą naszej drużynie naprawdę dobrze, a jest przecież jeszcze jedna kwestia, jaka się z nimi wiąże – zaufanie. Nieczęsto się zdarza, by zawodnicy chcieli podpisywać kontrakty dłuższe niż roczne. Kluby często są niewypłacalne, obiecują złote góry, wyolbrzymiają rolę, jakie pełnić mają gracze. Następnie rzeczywistość jest weryfikowana i pojawia się niesmak. Takim przykładem jest Paweł Leończyk, który po niezłym sezonie w Słupsku chciał się rozwinąć w drużynie wice-

mistrza Polski – Turowie Zgorzelec. Obiecywano mu znaczącą rolę i minuty na parkiecie, a okazało się, że na jego pozycji jest duży tłok i minut dla Leona brakuje. Wrócił do Czarnych, rozegrał bardzo dobrą rundę rewanżową i postanowił związać się z nami na dłużej. Zbigniew Białek to również przykład zawodnika powracającego do Słupska. Wracać nie musi, bo nigdzie się stąd od czterech lat nie wybiera Mantas Cesnauskis. Litwin przyjechał tutaj w roku 2006, poznał ukochaną, urodziło mu się dziecko, za chwilę się żeni i postanowił ubiegać się o obywatelstwo naszego kraju. Odgrywa coraz ważniejszą rolę w drużynie. To właśnie takie świadectwa zaufania, jakim obdarzają nasz Klub powracający i wiążący się z nim na dłużej zawodnicy, ukazują wartość Energi Czarnych Słupsk.

Ryszard Grajczak

www.rychu07.czarni.słupsk.pl



Budowlana niedziela

Ponad pięćdziesiąt stoisk mieli do odwiedzenia słupszczanie, którzy pojawili się na Targach Budowlanych, zorganizowanych po raz dziesiąty przez FIMAL – PSB Sp. z o.o. Impreza ta cieszy się coraz większą popularnością. W tym roku odwiedziło ją blisko 7 tysięcy zainteresowanych budowlanymi nowinkami.



– Nie ograniczamy się jedynie do wystawiania sprzętu, materiałów i narzędzi – mówi **Ryszard Glaser**, dyrektor Fimalu. – Współpracując z nami marki producenckie zorganizowały również pokazy nowych technologii i sposobów ich wykorzystania. Na ich stoiskach prowadzone było również doradztwo, a chętnych do zasięgnięcia

informacji z pierwszej ręki nie brakowało.

Same targi nie zawężyły się tylko do prezentacji osiągnięć i nowości budowlanych. Na placu Fimalu ustawiona zostałaстрада, która przez cały dzień tętniła konkursami, występami i artystycznymi prezentacjami. Swoimi talentami wokalnymi bawili zwiedzających laureaci konkursu „Jak śpiewają słupszczanie”, a umiejętnościami tanecznymi i akrobatycznymi najlepsze nie tylko na Pomorzu cheerleaderki Energi Czarnych Słupsk. Nie brakowało chętnych do udziału w licznych konkursach. I to zarówno tych organizowanych dla dzieci, jak i dla dorosłych. Prowadzący je **Marzena Zubała** i **Sebastian Piekarczyk** nie mieli kłopotów z przeprowadzeniem rywalizacji w tak nietypowych konkurencjach jak przeciąganie liny złożonej z... uszczelek okiennych czy piłowaniu kłosa drewna na czas. Między zwiedzającymi spacerowały specjalnie zaproszone modelki, z którymi można było zrobić sobie pamiątkowe, aranżowane zdjęcie. Między innymi te symboliczne opłaty zasilły konto usteckiego Domu Dziecka, na rzecz którego przepro-

wadzona została charytatywna licytacja narzędzi i sprzętu, która pozwoliła przekazać placówce kwotę 1.330 zł. Powiększyły ją jeszcze bony o wartości 300 zł, które obdarowani będą mogli zrealizować w Fimalu.

– Jesteśmy z żoną już trzeci rok z rzędu na tych targach i zawsze upatrzmy sobie coś nowego – zapewnia **Jarosław Bugiel** ze Słupska. – Może zabrzmi to jak anegdota, ale każde targi są dla nas początkiem... modernizacji naszego mieszkania. Sam jestem ciekaw, co małżonka wymyśli, a raczej podpatrzy tym razem! Ale już od dłuższego czasu stoi przy kabinach prysznicowych i to chyba wróży przebudowę łazienki...

Podczas Targów Budowlanych prowadzony był również konkurs stoisk firmowych. Wyłączone z niego były jedynie stoiska Fimalu, więc ostatecznie udział w konkursie wzięło 45 wystawców. Największą popularnością i uznaniem zwiedzających cieszyły się propozycje targowe takich firm jak Atlas, Sanplast, Weber, Salag, Soudal czy Decoral. Nie zabrakło też tradycyjnego punktu gastronomicznego, w którym serwowane były napoje i potrawy z grilla.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

